

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



ISSN 1231-4641

NR 5 (133)

MAJ 2006

CENA 2,50 ZŁ



W ZAKLICZYNIE STANĄŁ POMNIK

CZYTAJ W NUMERZE



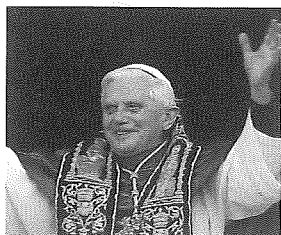
www.leaderprice.pl

ZAKLICZYN ul. Polna 2

Więści Głosiciela

Krzysztof Chmielewski

Ojciec święty Benedykt XVI w Polsce.



W dniach 25-28 maja nasz kraj odwiedzi Papież Benedykt XVI. Powitanie Ojca Świętego nastąpi na lotnisku Okęcie w Warszawie. W czasie 4-dniowej wizyty odwiedzi On Warszawę, Częstochowę, Kraków, Oświęcim, Wadowice i Kalwarię Zebrzydowską. Kartę wstępu na spotkanie z papieżem można jeszcze nabywać w zakliczyńskich kościołach.

Matury 2006

Do tegorocznych matur w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie przystąpiło 137 uczniów szkół dziennych, którzy zdawali matury w nowym systemie i 40 uczniów Techników zaocznych, którzy maturę zdawali według starych zasad. Dziś abiturienti są na półmetku swoich egzaminów, gdyż jeszcze czekają ich jeszcze egzaminy pisemne. Wszystkim życzymy powodzenia. Za kilka tygodni w szkole odbędą się także egzaminy praktyczne dla uczniów szkół zawodowych.



Ruszyły prace przy kanalizacji ul. Piłsudskiego

Zaraz po długim weekendzie w Zakliczynie na ulicy Piłsudskiego pojawiła się zwycięska firma z Tarnowa, która rozpoczęła prace przy ostatnim już odcinku kanalizacji w centrum Zakliczyna. Budowa kanalizacji sanitarnej dla ulicy Piłsudskiego, Browarni i Mickiewicza kosztowała będzie 254.927 złotych i sfinansowana będzie z kredytu, jaki gmina Zakliczyn zgodnie z uchwałą Rady Miasta zaciągnęła w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Po zakończeniu budowy kanalizacji po obu stronach ulic Piłsudskiego i Browarni zostaną ułożone chodniki z kostki brukowej. Tak więc Zakliczynowi przybędzie kolejny kolektor sanitarny, do którego mieszkańcy będą mogli podłączyć swoje odprowadzenia ścieków. Po ułożeniu nowych chodników na tych ulicach Zakliczyn znowu stanie się piękniejszy. Chodniki ułożone będą także

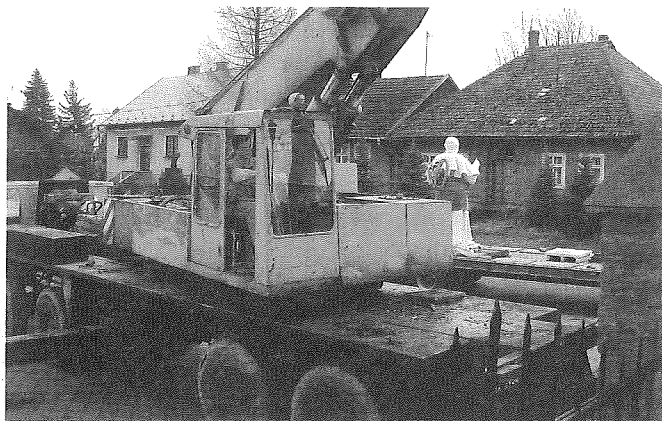
po obu stronach ulicy Jagiellońskiej od strony Rynku na wysokość restauracji „Jagiellonka” i część ulicy Spokojnej. Środki na budowę nowych chodników pochodzą ze środków Unii Europejskiej i programu „Odnowa wsi 1”. W tym roku ruszy także pierwszy etap budowy kanalizacji sanitarnej w Zdoni. Koszt tej inwestycji kosztował będzie prawie 113 tysięcy złotych.

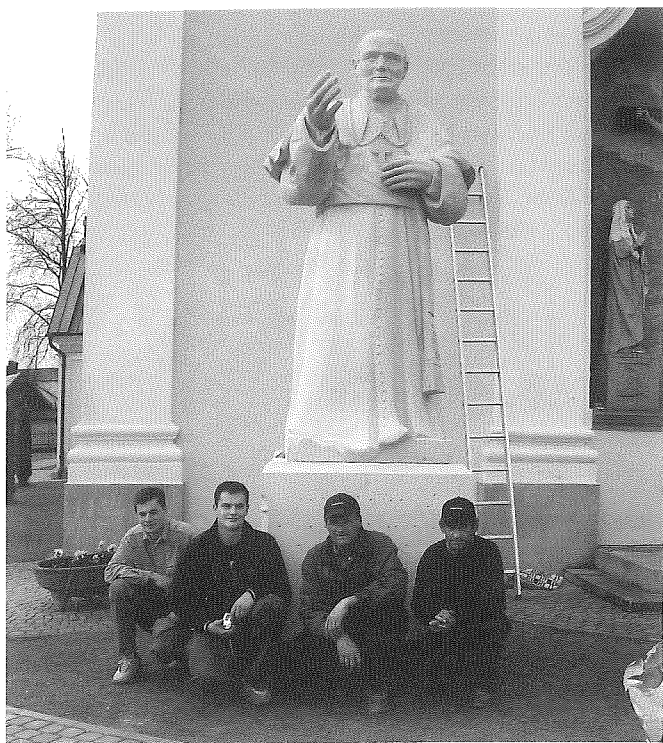


Kanalizacja ulicy Piłsudskiego rozpoczęta.

Bezinteresownie ustawili pomnik papieża

18 kwietnia, kilka minut przed południem mieszkańcy Zakliczyna mogli podziwiać niecodzienny widok Jana Pawła II, przewożonego na dużej platformie. W tym dniu bowiem dzięki bezinteresownemu użyczeniu transportu, przez firmę pana Mieczysława Świdarskiego z Bieśnika, do Zakliczyna został przywieziony pomnik papieża. Pomnik przywieziono od wykonawcy z Łososiny Dolnej, a następ-





To oni ustawili pomnik Jana Pawła II

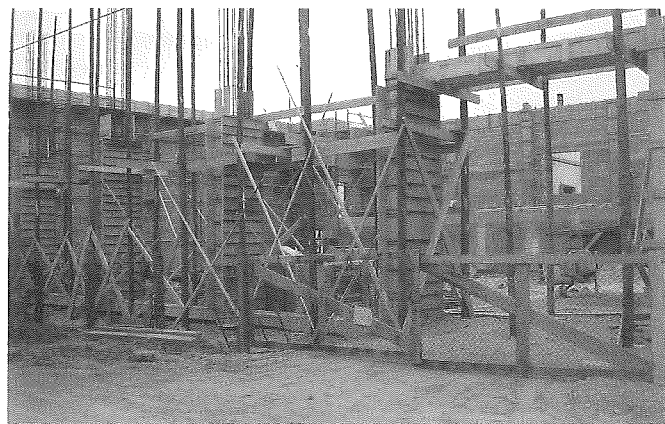
nie przy pomocy specjalistycznego dźwigu, także firmy pana Świdarskiego pomnik został przeniesiony i ustawiony przy kościele parafialnym pw. Św. Idziego w Zakliczynie. Operatorami dźwigu byli synowie pana Mieczysława Świdarskiego: Józef i Łukasz i to oni właśnie w obecności wykonawcy, księdza proboszcza, burmistrza i kilku innych osób, dokonali profesjonalnego ustawienia i montażu pomnika na placu. Dziś za sprawą naszej redakcji zarówno Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn, jak również Ksiądz Proboszcz Parafii Zakliczyńskiej, serdecznie dziękują za okazaną bezinteresowną pomoc, bezkolizyjny transport pomnika oraz jego profesjonalne ustawienie.

Hala rośnie w oczach

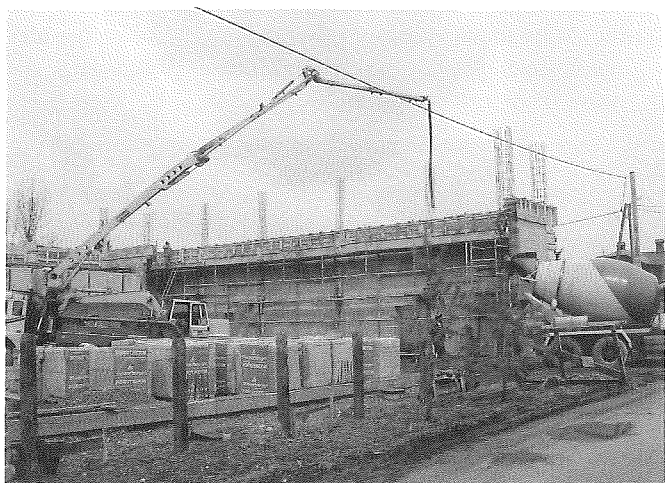
Najdroższą tegoroczną inwestycją w Zakliczynie jest budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Prace zostały rozpoczęte już w roku ubiegłym, natomiast 2006 roku, jeszcze przed zimą planowany jest odbiór inwestycji i oddanie sali do użytku. Sala będzie miała połączenie z budynkiem głównym szkoły, a na wysokości I piętra zbudowana będzie trybuna. Wartość obiektu



wraz z wyposażeniem w sprzęt sportowy przekroczy 2 miliony złotych. W tym roku także rozpoczęta zostanie budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Paleśnicy. W tym celu radni Rady Miejskiej w Zakliczynie zaakceptowali środki z kredytu w kwocie 900 tysięcy złotych. Na koniec roku planowany jest odbiór stanu surowego hali. Po wakacjach w roku 2007 dzieci i młodzież powinni już korzystać także z kolejnej nowo-dodanej do użytku hali.



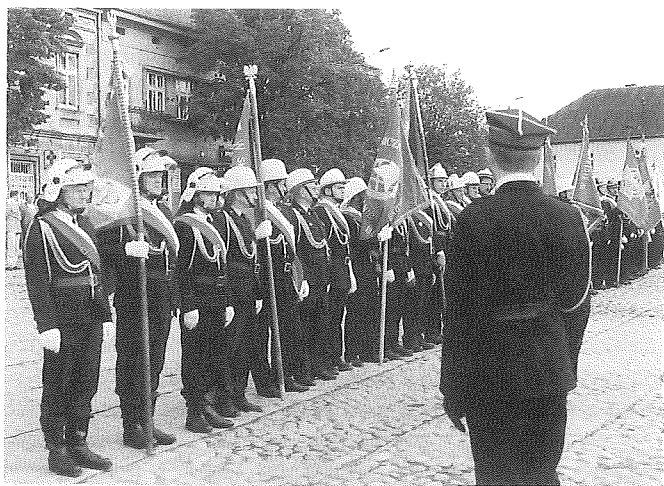
Rosną mury nowej sali gimnastycznej przy ZSPiG w zakliczynie.



Świętowali strażacy

Co roku na początku maja strażacy obchodzą swoje święto. Do tradycji zaliczyć można już uroczyste obchody strażackiego święta w gminie. Trzy lata temu Zarząd Gminny OSP, aby docenić działalność każdej z 8 jednostek, podjął decyzję, że święto to, co roku odbywać się będzie w innej jed-





Druhowie podczas corocznych uroczystości święta strażackiego.



nostce. Gminne obchody były już w OSP w Zakliczyn, OSP Wróblowice, OSP Stróże. Tegoroczne uroczystości odbyły się w OSP Charzewice. Na uroczystość przybyły delegacje druhów z terenu całej gminy. W święcie strażackim uczestniczyli także: Burmistrz Miasta i Gminy, Przewodnicząca RM oraz Dyrektor Biura Terenowego Związku OSP w Tarnowie Kazimierz Sady.

W czasie uroczystości doszło do kilku oficjalnych wystąpień, uhonorowano zasłużonych strażaków a także odbyła się część artystyczna. Za rok gminne obchody święta odbędą się w kolejnej jednostce wybranej przez Zarząd Gminny OSP. Wcześniej jednak, jeszcze w tym roku w Gwoźdźcu, w lecie odbędą się gminne zawody strażackie, natomiast już za miesiąc w Zakliczynie odbędą się powiatowe obchody 85lecia Związku OSP.

Jest szansa na środki z programu „Odnova wsi II”

W maju rozpoczął się nabór wniosków do drugiej edycji programu „Odnova wsi II”, trwał on będzie do 18 czerwca i to właśnie w tym terminie gmina skompletuje dokumentację na kolejne zadania do wykonania w Zakliczynie. Do dziś przeprowadzone zostały już rozmowy burmistrza i radnych z Zakliczyna w sprawie kolejnych inwestycji, jakie warto byłoby w centrum wykonać. Ustalono, że do programu przygotowane zostaną plany i kosztorysy na remont części płyty rynku w obrębie przystanku PKS oraz ostatnia zachodnia część chodnika przy rynku. Nad przygotowaniem dokumentacji pracuje już pani inspektor Barbara Idzik, która odpowiedzialna jest za przygotowanie

wniosków unijnych w Gminie Zakliczyn. Jeśli gminie uda się pozyskać środki na ten cel, przystanek i chodnik zmieni swój wygląd na wiosnę 2007 roku.

Mniejsze środki na oświatę w gminie

W miesiącu kwietniu powodów do radości nie miała skarbnik gminy pani Urszula Nowak, bowiem gmina po uchwaleniu budżetu w którym środki zostały podzielone nie wzięła pod uwagę, że nagle Urząd Wojewody zmniejszy subwencje oświatową na szkolnictwo w Gminie Zakliczyn. Podobnie też było w innych gminach, gdyż biorąc pod uwagę zmniejszenie uczącej się liczby dzieci w całym województwie, UW proporcjonalnie zmniejszył subwencje w każdej z gmin. I nawet gdyby w Gminie Zakliczyn ilość dzieci była większa, środki i tak byłyby obcięte. Referat finansowy gminy stanął więc przed poważnym problemem, gdzie znaleźć brakujące środki. Zaniepokojony z tego powodu był także burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn. Inspektor ds. Oświaty w gminie Stanisław Dyląg podjął rozmowy z dyrektorami, jednak do dziś nie wiadomo, skąd wziąć na oświatę brakujące środki. W ostatniej pozyskanej przez naszą redakcję informacji dowiedziałem się, że sprawa ma oprzeć się na cięciach budżetowych w placówkach oświaty.

Kolejne środki powodziowe dla gminy

Choć nie wszyscy pamiętają już o skutkach powodzi i ulewnych deszczach na terenie Małopolski i na terenie gminy w roku 2003 - 2005, w Urzędzie Małopolskim Wojewoda nadal posiada środki na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Dzięki dokładnemu oszacowaniu szkód i wykazaniu przez naszą gminę zaistniałych zniszczeń, a następnie przesłaniu protokołu do Urzędu Wojewody w Krakowie, Gmina Zakliczyn, po raz kolejny w otrzymała środki na poprawę dróg i osuwisk. W tym roku Wojewoda przyznał na gminę 50 tysięcy złotych. Po otrzymaniu środków, w tym roku burmistrz zaproponował z tego tytułu 10 tysięcy złotych na Dzierżaniny - Kąty, 14 tysięcy na Paleńnice - Jamną. 6 tysięcy na Olszową - Jastrzębie i 20 tysięcy na Słoną. Po akceptacji komisji i RM w dniu 12 kwietnia środki te uchwałą RM zostały przyznane zgodnie z propozycją burmistrza.

Będzie głośno radośnie i wesoło

Biuro Powiatowe Związku OSP RP w Tarnowie upatrzyło sobie Zakliczyn na miejsce tegorocznych regionalnych uroczystości z okazji 85-lecia Związku OSP RP. Te jubileuszowe uroczystości odbędą się w dniu 25 czerwca na rynku. Uroczystość rozpocznie paradna musztra ok.1000 strażaków, którzy w godzinach dopołudniowych przemarszerują na uroczystą Mszę świętą. W tym czasie w rynku przybywać będzie nowoczesnego sprzętu strażackiego i ratowniczo gaśniczego, który w godzinach popołudniowych będzie prezentowany w akcji. W czasie całodziennego imprezy będzie można zjeść wojskową grochówkę i dobrze przysmażoną przez samych strażaków kielbasę z grilla. Będzie też program rozrywkowy podczas którego wystąpią zespoły artystyczne i kabaret. Dyrektor Biura Terenowego Związku OSP w Tarnowie, druh Kazimierz Sady już dziś zapewnił naszą redakcję, że w dniu 25 czerwca mieszkańców Zakliczyna czekają nie lada atrakcje i dobra zabawa.

Widokówki z widokami ziemi zakliczyńskiej już w sprzedaży

W kwietniu została wydana najnowsza seria widokówek, które prezentują Zakliczyn i tereny Gminy. Autorami zdjęć jest Stanisław Kusiak natomiast projektu graficznego dokonał Kazimierz Dudzik. Z wydanej serii możemy zakupić 9 widokówek, gdzie każda z nich przedstawia inny zakątek naszego regionu. Nakład wyniósł ponad 9.000 tysięcy egzemplarzy. Widokówki są już w sprzedaży w zakliczyńskim ratuszu i kioskach ruchu.

Niebawem książka o zakliczyńskich legendach

Jeszcze przed wakacjami na zakliczyńskim rynku ukaże się książka o fantastycznych opowieściach i legendach z doliny Dunajca związanych z najbardziej popularnymi miejscami miasta i gminy Zakliczyn. Wydawcą książki jest RCTiDK, a głównymi autorami będą Ewa Jednorowska i Kazimierz Dudzik. Książka ukaże się nakładem ok. tysiąca egzemplarzy.

Kolejna żywność dla mieszkańców gminy

24 kwietnia 2006 - przy współpracy z GOPS oraz Centrum Zdrowia w Zakliczynie stowarzyszenie „Bez Barrier” zorganizowało transport i dystrybucję już IV transzy art. spożywczych pozyskanych z Banku Żywności w Krakowie. Łączna wartość przywiezionych w tej transzy produktów to: 20.754,00 zł.

(1.800 kg ryżu, 1.800 litrów mleka UHT, 1.800 kg maki, 1800 kg cukru, 900 kg sera topionego). Pomocą żywnościową objęto 362 rodziny (łącznie: 1803 osoby) Przy wydawaniu towarów znaczące wsparcie udzieliła nam młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego - dziękujemy wolontariuszom!



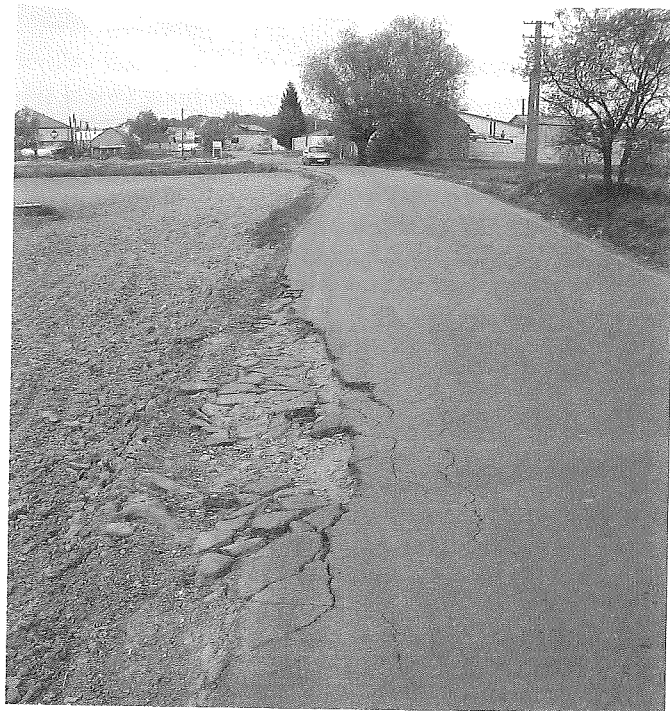
Być może rynek będzie w Internecie ?!

W tym roku dyrektor RCTiDK wyraźnie nie ukrywa, że ma zbyt małe środki na planowaną działalność i realizację pomysłów. Nie wszyscy utwierdzają go jednak w tym przekonaniu, gdyż po przedstawieniu na jednej z połączonych komisji rady finansowania ośrodków kultury w regionie, przez panią przewodniczącą RM okazało się, że zakliczyńska kultura na swoją działalność z kasy miasta otrzymuje jedno z większych środków w instytucji kultury na terenie powiatu. Ale dziś nie w tym rzecz. Niedawno dyrektor Kazimierz Dudzik złożył propozycję uruchomienie „webcam”

– (kamery internetowej), która przez 24 godziny na dobę ukazywałaby w Internecie centrum zakliczyńskiego rynku. Obraz na całym świecie mógłby uruchomić każdy posiadający w domu Internet ze strony: www.zakliczyn.pl Pomysł wydaje się bardzo dobry, gdyż „webcam” byłaby kolejnym, najnowocześniejszym środkiem promocji Zakliczyna. Należy mieć nadzieję, że w zakliczyńskiej kulturze dyrektor znajdzie środki i jeszcze przed wakacjami kamera na ratuszu zostanie zamontowana. Dziś na stronie internetowej możemy oglądać już tarnowski i czchowski rynek, a z miesiąca na miesiąc w miastach i miasteczkach kamer przybywa. Władze miast dokładają się do montażu takich kamer, gdyż poprawiają one także bezpieczeństwo w mieście.

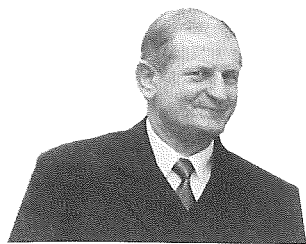
Gdyby mieszkańcy odstąpili choćby pół metra, byłoby pobocze i dobry asfalt

Wiele w ostatnim czasie można było usłyszeć wypowiedzi mieszkańców Zakliczyna w sprawie pęknięcia i obrywania się ulicy Spółdzielczej. Z racji, że jako radny z Zakliczyna zabiegałem o wykonanie tego dywanika asfaltowego, przeprowadziłem kilka rozmów z wieloma osobami zamieszkującymi przy tejże ulicy. Wniosek zawsze był jeden. Gdyby mieszkańcy poczuli się gospodarzami swojej miejscowości, swojej ulicy i dla dobra sprawy odstąpili niemal skrawki gruntu, za które gmina nawet realne pieniądze by zapłaciła, wówczas dzięki utwardzonym poboczom asfalt by się nie załamywał, a także nie doszłoby do pęknięć. Gdyby były zgody na odpuszczenie ze swoich działek 1 m gruntu byłaby nawet możliwość krawężnika i małego chodniczka wzdłuż drogi. Niestety takich pozwoleń nie było i dziś jest tak, jak jest. Stan nowej drogi rzeczywiście wygląda nienajlepiej, lecz podczas budowy ronda ulica Spółdzielcza znakomicie spełnia rolę obwodnicy i rozładowuje duży ruch. Kiedy zakończy się budowa ronda, wówczas zniszczony dywanik na tej ulicy zostanie poprawiony. Jeśli mieszkańcy odstąpią część gruntu, gmina przystąpi także do wykonywania i umacniania poboczy.



Nowa, zniszczona ulica spółdzielcza

Nowy przewodniczący komisji finansów



Po śmierci radnego Tadeusza Świerczka, który zarazem był przewodniczącym Komisji Finansów RM, członkowie komisji wybrali nowego przewodniczącego. Od miesiąca kwietnia jest nim pan Henryk Lasota - radny i sołtys wsi Wesołów. Radny jest również wiceprzewodniczącym Rady

Miasta, jest konsekwentny w działaniu, słynie z merytorycznych i przemysłanych wypowiedzi. Nie szczędzi czasu na pracę społeczną dla dobra swojej wsi i gminy.

Najpiękniejsze w Polsce

W tym roku na miesiąc wrzesień zaplanowano wielką finałową galę Miss World 2006, której organizatorem jest Polska. W biurze organizacyjnym ustalany jest szczegółowy plan pobytu najpiękniejszych pań w Polsce, a także toczą się rozmowy nad wyborem miejsca finałowego wieczoru. Najprawdopodobniej finał Miss World 2006 odbędzie się w warszawskiej Sali Kongresowej. Nadal nie wiadomo natomiast, jakie gwiazdy w dniu 30 września uświetnią tę kilkugodzinną imprezę. Jedno jest jednak pewne, że impreza się odbędzie, gdyż pani prezes organizacji Miss World Julia Morley oficjalnie potwierdziła, że tegoroczne wybory Miss Świata zostaną zorganizowane właśnie w Polsce. „Wybraliśmy Polskę, ponieważ jest ona mało znana na świecie” – powiedziała. W zasadzie z wszystkim można byłoby się zgodzić, ale, żeby Polka mało była znana na świecie?

Nowa 27 ulica w Zakliczynie – „Zielona”

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Zakliczynie, radni podjęli uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy. Będzie to już 27 ulica w obrębie miasta, którą nazwano: „Zielona”. Bieg nowej ulicy rozpoczyna się od ul. Ruchu Oporu – (okolica domu państwa Pasternaków) i biegnie między polami w stronę cmentarza do ulicy Korczyńskiego. Nowa ulica powstała z racji przylegających do niej działek budowlanych, na których ich właściciele mają zamiar rozpoczynać budowy domów. Nazwa pozwoli przypisać działki do tejże ulicy już na etapie wydawania decyzji i planu zagospodarowania przestrzennego działki. Minęło już kilka lat kiedy w Zakliczynie nadawano nazwy ulic. Ostatnią ulicą gdzie nadano nazwę była ulica Krakowska, natomiast jeszcze wcześniej RG zmieniła nazwy ulic; z ul. Zawale na ul. dr Stanisława Korczyńskiego.

Zbierajmy zużyte baterie

Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży, zwiększanie świadomości ekologicznej dorosłych mieszkańców to cel kolejnej II edycji programu „Zbiórka zużytych baterii”, którą rozpoczyna Starostwo Powiatowe w Tarnowie. Niebawem z tej racji przy szkołach urzędach i w miejscach użyteczności publicznej mają stanąć pojemniki na zużyte baterie. Przez prowadzony program Starostwo pragnie zapoznać młodsze pokolenie z tematyką gospodarki odpadami i jej wpływem na środowisko naturalne, powstawaniem odpadów i ich oddziaływaniem na otoczenie. Najbardziej szkodliwe są właśnie odpady niebezpieczne, a do nich należą właśnie baterie. Po-

dobnie jak w ub.r. akcja zbiórki zużytych baterii zorganizowana zostanie we wszystkich szkołach w powiecie tarnowskim. Na zwycięzców, czyli placówkę, która zbierze najwięcej baterii w przeliczeniu na jednego ucznia, czekają atrakcyjne i cenne nagrody! W poprzedniej edycji uczestniczyło w sumie 73 jednostki. Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego nadal współpracuje ze Spółdzielnią Pracy ARGO-FILM w Tarnowie i to właśnie ona dostarczać będzie do każdego Urzędu Gminy, szkół specjalne pojemniki do zbiórki zużytych baterii. Firma będzie też koordynowała opróżnianie tych pojemników.

REGULAMIN Powiatowego Konkursu Zużyte baterie 2006

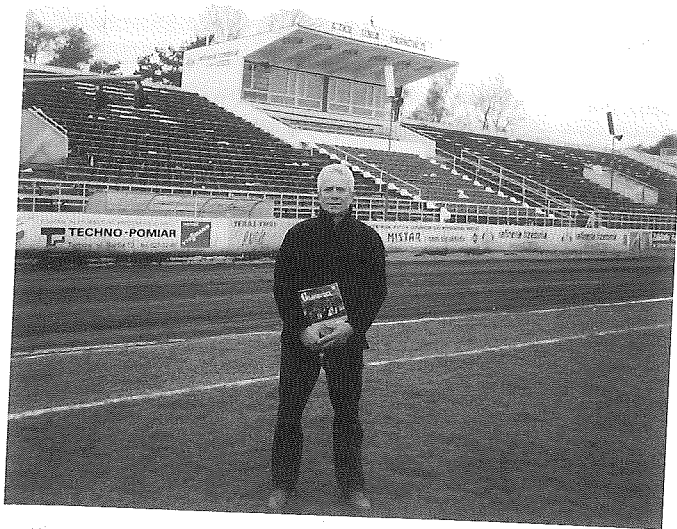
1. W konkursie biorą udział wszystkie szkoły z terenu Powiatu Tarnowskiego.
2. Konkurs wyłoni zwycięzcę w kategorii: najlepsza szkoła w powiecie, która zbierze najwięcej baterii w przeliczeniu na jednego ucznia;
3. Pieczę nad zbiórką szkolną sprawuje samorząd uczniowski, który utrzymuje bieżący kontakt z odbiorcą baterii, tj. Krzysztof Kurasz – WOŚRiL Starostwa Powiatowego Powiatowego Tarnowie, tel. 63-16-340, e-mail: srodowisko@powiat.tarnow.pl.
4. Baterie zbierane są do specjalnych pojemników dostarczonych przez firmę ARGO-FILM w Tarnowie.
5. Szkolny organizator musi odnotowywać ile baterii dostarczyły poszczególne klasy lub poszczególne uczniowie.
6. Przy każdym odbiorze baterii do odzysku szkoła otrzyma pisemne pokwitowanie od firmy ARGO-FILM w Tarnowie.
7. Czas trwania I edycji konkursu: od 1 maja 2006 r. do 31 października 2006 r.
8. Konkurs zostanie rozstrzygnięty do dnia 10 grudnia 2006 r.

Coraz więcej młodych babć

Niedawno kilka ogólnopolskich gazet rozpisywało się na temat przybywania w naszym kraju babć, które dopiero co przekroczyły trzydziestkę. Już jest ich ponad osiemset, a każdego roku ponoć przybywa ich coraz więcej. Najmłodsza polska babcia mieszka w podłomżyńskiej wsi – poinformował Super Expres Została nią, gdy miała zaledwie 28 lat (zarówno ona, jak i córka urodziły w wieku 14 lat). Dziś ma 30 lat i dwuletniego wnuka. Przyglądając się obu paniom, można pomyśleć, że są siostrami. Takich babć w wieku 30 lat jest w Polsce kilka. Ale aż kilkadziesiąt nie skończyło 35 lat! Statystyki mówią, że w Polsce co roku rodzi ponad 50 dziewczyn poniżej piętnastego roku. Kolejne ponad dwa tys. ma od 15 do 19 lat.

Trener żużlowców Unii Tarnów Marian Wardzała najlepszym trenerem Małopolski

W czwartek 27 kwietnia zostały ogłoszone wyniki XXIV Plebiscytu na Pięciu Najlepszych Trenerów Małopolski, który organizuje „Gazeta Krakowska”. Po podsumowaniu konkursowych punktów okazało się, iż największą popularnością cieszy się Marian Wardzała z Tarnowa. Trener żużlowców Unii Tarnów - 5570 pkt. Drugie miejsce z 5273 pkt. zajął Wojciech Stawowy trener drużyny Cracovi w piłce nożnej. Trzecie miejsce zajął Rudolf Rohaczek trener Comarch Cracovia hokej na lodzie z 4287pkt. czwarty był Bogdan Serwiński z Muszynianki/Fakro Muszyna siatkówka z 4142 pkt. Piąty Jerzy Kowalik z Wisły II Kraków/Kmita Zabierzów - piłka nożna zdobywając 3536pkt. Czytelnicy GK wybierali najlepszych trenerów za osiągnięcia dokonane w 2005 roku. Marian Wardzała szkoli żużlowców Unii Tarnów już ponad 5 lat, a żużlowcy Jaskółek pod jego wodzą zdobyli w 2004 i 2005 roku Drużynowe Mistrzostwo



Polski, natomiast w Indywidualnych Mistrzostwach Polski na żużlu w 2005 roku na trzech pierwszych miejscach także znaleźli się zawodnicy z Tarnowa. (Janusz Kołodziej, Tomasz Gollob, Jacek Gollob). W tym roku Unia Tarnów sezon ligowy rozpoczęła od zwycięstw. Jest więc szansa na kolejny mistrzowski tytuł. Kiedy w parkingu przed meczem z Atlase Wrocław 30 kwietnia, zapytałem Mariana Wardzałę o tegoroczny sezon, odpowiedział mi, że szkoda straconych punktów w Lesznie, lecz teraz trzeba pod każdym względem pilnować się na każdym meczu. W tym składzie zawodników Unię Tarnów stać na wywalczenie kolejnego tytułu Mistrza Polski 2006

Po pijanemu w malucha

29 kwietnia w Zakliczynie doszło do kolizji drogowej do której wcale nie musiało dojść. W stojące samochody zatrzymane na tzw. „bramie weselnej” w okolicy klasztoru, uderzył samochód Polonez prowadzony przez nietrzeźwego kierowcę mieszkańca gminy Zakliczyn. W wyniku zdarzenia, lekkiego urazu doznała jedna osoba i uszkodzonych zostało trzy samochody. Jednak z powodu tego nieszczęśliwego wydarzenia, spowodowanego przez bezzwrotnego młodego człowieka, wszyscy goście weselni nie mieli zbyt radosnego nastroju. Na szczęście wszystko skończyło się bez pobytu poszkodowanej na oddziale szpitalnym. Kierowca Poloneza został zawieszony na izbie wytrzeźwień. Za spowodowanie kolizji drogowej w stanie nietrzeźwym grozi mu sprawa sądowa.



Ruszyły prace przy rozbudowie stacji paliw
Kilka dni temu na teren stacji paliw w Zakliczynie przybyła ekipa, która w najbliższym czasie będzie pracowała przy modernizacji i rozbudowie stacji. Inwestorami są właściciele firmy BDG, którzy z przestarzałej stacji chcą w najbliższym czasie zrobić stację na poziomie europejskim. W zmodernizowanej stacji za kilka miesięcy będzie można nie tylko kupić dobre paliwo, ale także asortyment motoryzacyjny i niektóre z części samochodowych. Ponadto na nowej stacji przez całą dobę czynny będzie mini-bar, gdzie wypijemy kawę i kupimy coś do zjedzenia. Zakończenie prac przy budowie nowoczesnej stacji planowane jest na miesiąc wrzesień.



Niebawem w tym miejscu stanie piękna nowa stacja paliw.

Urzednicy ZUS-u rozdali sobie 20 mln zł nagród

W maju gazeta „Fakt” ujawniła, iż urzędnicy ZUS-u rozdali sobie 20 mln zł nagród. Nagrodę dostali niemal wszyscy z 45 tysięcy pracowników ZUS-u w naszym kraju. W wielu przedsiębiorstwach w zbiorowych porozumieniach płacowych zawarte są premie i nagrody, lecz nie są one zbyt duże, a w małym zakładzie opiewają na kilkanaście złotych. Tymczasem ta armia pracowników ZUS-u dostała po kilkaset zł nagród. Średnio po 438 zł i były to nagrody za pierwszy kwartał, więc wkrótce będą następne - **podkreśla dziennik** To rzeczywiście oburzające szczególnie, gdy tysiące polskich emerytów nie ma na chleb, a statystyki podają, że co 10 Polak żyje w ubóstwie. „My przymieramy głodem, musimy decydować, czy kupimy leki, buty czy chleb, a oni przyznają sobie tyle pieniędzy” - mówi dla „Faktu” emerytka Renata Słomińska z Lublina, która musi się utrzymać za 640 zł miesięcznie. Coraz częściej słychać głosy, aby w ramach oszczędnego państwa, pracowników ZUS-u oraz innych firm utrzymujących się ze składek i opłat obywateli, zastąpić systemem informatycznym. Wtedy kilku urzędników pilnowało by tylko prawidłowego działania systemu. Komputer nie chce podwyżek, działa 24h/24h, może przyjmować wnioski przez Internet i od razu je przerabiać oraz sprawdzać czy są prawidłowo wypełnione. Jego wydajność to 100% na 100% czasu w pracy, a nie średnio 50%, bo mamusia zadzwoniła, bo dziecko zawróciło głowę, bo kawkę trzeba wypić, no i oczywiście trzeba poplotkować. Poza tym komputer nie będzie cho-

dził na urlopy, nie będzie marudził, a będzie miał wydajność tysiące razy większą niż nie jeden urzędnik. Zatem, urzędnicy na bezrobocie komputery do pracy. Oszczędności z pensji i NAGRÓD byłyby tak wielkie, że można im byłoby wypłacić duże odprawy oraz znacznie wyższy zasiłek dla bezrobotnych. Wyższe mogły by być najniższe emerytury. Taka zmiana na pewno stałaby się z korzyścią dla całego kraju i skróciła by całą urzędniczą biurokrację. Być może ukróciła by korupcję. W tym roku pewno do takich działań jeszcze nie dojdzie, lecz patrząc perspektywnie, komputerowe biura i urzędy to przyszłość!

Aby wziąć unijne środki trzeba nieźle się wyczekać

W całej Polsce do 15 maja tysiące rolników składały wnioski o dopłaty bezpośrednie. Ponad tysiąc punktów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czekało na wnioski o dopłaty obszarowe, które należą się z Unii za uprawy. To średnio 507 zł za hektar. Chcąc otrzymać unijne pieniądze na dopłaty obszarowe, trzeba było nieźle się wyczekać, by zostać przyjętym zarówno w UG jak i w prywatnym biurze pani Urszuli Wzorek-Mączko w Ratuszu, w celu wypełnienia, zweryfikowania i oddania wniosku. Wszystko stało się przez opóźnienie dostarczenia rolnikom wniosków i map na których rolnicy musieli zaznaczyć na czerwono granice swoich działek i wpisać, co na nich uprawiają. Gdy ktoś spóźnił się z wnioskiem, za każdy dzień zwłoki dostanie o 1 proc. mniej, niż się mu należy. Ale z drugiej strony zachodzi też pytanie? Czy to była wina rolnika, że z racji nie otrzymania na czas wszystkich

dokumentów niezbędnych do ich wypełnienia musiał on czekać ze złożeniem wniosków, o dopłaty do ostatniej chwili. Ponoć Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych nie zdążyła wydrukować na czas specjalnych map, które po raz pierwszy w tym roku są załącznikiem do wniosku. Jak widać Unia do całej sprawy podchodzi bardzo restrykcyjnie, (1 % mniej za dzień każdy dzień) mnie ciekawi tylko to, czy ktoś w Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych odpowie za opóźnienie i stracony czas rolników. Obserwując w ostatnim czasie całe te biurokratyczne poczynania i wyczekiwanie rolników w sprawach: rejestracji zwierząt, kolczykowania, wypełniania wniosków dochodzę do przekonania, że dziś polski rolnik przebywa więcej w biurach i urzędach niż na swoim gruncie w polu. Czy tak powinno być ???

TANIO SPRZEDAM



Fiat Uno 1.0
rocznik 93/94
stan dobry.
Zakliczyn Jagiellońska 39
tel: 0601744690
tel. 14 66 53 341

KOMPUTERY-GSM-VIDEO

/Skup, sprzedaż naprawa telefonów komórkowych
/Simlock, polskie menu, naprawa telefonów zalanych i po upadku
/Duży wybór telefonów używanych:
-3310 - 100zł -3510i -180zł
-3100 - 260zł -6610 - 300zł
-6610i -370zł, nowy 450zł
- nowy LG 2050 -300zł, T610-350zł



mgr Rafał Karpiel

Komputery używane:
/pełen zestaw PIII, z monitorem 17", od 500zł
Komputery nowe:
/Monitor LCD 17" od 820zł
/zestaw AMD 64 2800, DVD-RW, LCD 17"-2500zł
/pełen serwis z dojazdem i montażem
/odwirusowywanie, naprawa wszystkich usterek

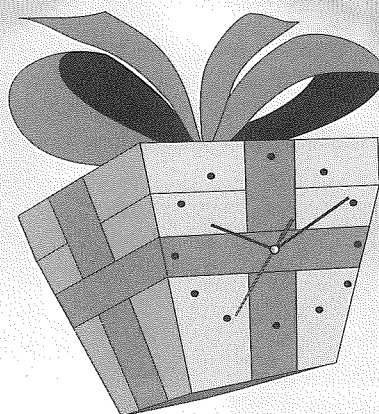
VIDEO-FILMOWANIE:

-profesjonalny zapis DVD
-obróbką komputerową
-zdjęcia cyfrowe gratis

Jurków 234/5 (bloki)
32-860 Czchów
tel. (014)66-36-384
tel. kom. 0.693-569-427

www.rafalkarpiel.prv.pl
e-mail: rafalkarpiel@o2.pl

POŻYCZKA NIESPODZIANKA



Punkt Kasowy Zakliczyn
ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13
czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



SKOK
„Jaworzno”
www.skokjaw.pl

Biskup Wiktor Skworc w kościele parafialnym w Zakliczynie poświęcił odnowione ołtarze i pomnik Jana Pawła II

W czwartek 20 kwietnia 2006 roku w kościele parafialnym p.w.Św. Idziego Opata w Zakliczynie miała miejsce niecodzienna uroczystość w której wziął udział Biskup Ordynariusz Tarnowski Wiktor Skworc. Biskup przybył do Zakliczyna, aby dokonać poświęcenia odnowionego wnętrza kościoła parafialnego oraz poświęcenia pomnika papieża - Jana Pawła II na placu kościelnym. W uroczystości tej uczestniczyli również: burmistrz Kazimierz Korman, przewodnicząca Rady Miejskiej Władysława Kuzera, radni Zakliczyna - K. Chmielowski i R. Okoński oraz większość radnych Rady Miejskiej. Przybyli także wice-starosta tarnowski, p. Andrzej Słowik, poseł p. Wiesław Woda, księży z dekanatu, mieszkańcy Zakliczyna i okolic. Kilka minut przed 17 Biskupa Ordynariusza powitał Ksiądz Proboszcz wraz z duchowieństwem z dekanatu. Następnie Biskup osobiście witał się z radnymi i przybyłymi na uroczystość. W dalszej części wszyscy udali się do wnętrza kościoła na uroczystą Mszę świętą. Tu ze szczególnym poważaniem eksce-

lencję powitał Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej. Biskup Wiktor Skworc podziękował bardzo serdecznie Burmistrzowi i Księdzu Proboszczowi za ciepłe słowa powitania i uznania. Wyraził także radość, że może po raz pierwszy gościć w mieście Zakliczynie. Jako Biskup Ordynariusz cieszył się z racji, że kościół parafialny zyskał daną świętność, a na terenie parafii staną pomnik papieża. Następnie Ksiądz Proboszcz Józef Piszczek zwracając się do Księdza Biskupa powiedział, że dziś nasza parafia dozna wielkiego dzieła poświęcenia wnętrza kościoła i pomnika. Wyraził wdzięczność za przybycie – mówiąc „Bóg zapłać Księdzu Biskupowi”. Następnie zwrócił się z prośbą o dokonanie poświęcenia ołtarza głównego, dwóch ołtarzy bocznych oraz prezbiterium, gdzie zakończone zostały prace konserwacyjne. W kościele stanęła także nowa ambonka i ławki. Nastąpiło poświęcenie, a następnie pod przewodnictwem Księdza Biskupa Ordynariusza Wiktora





Skworca rozpoczęła się uroczysta Msza św. Podczas wygłoszonej homilii Ks. Biskup poruszał wiele wątków życia, pracy i wiary. Podkreślił, iż „Ten piękny kościół w Zakliczynie to Wasz „Wieczernik” w którym trzeba się spotykać i modlić”. Msza święta zakończyła się błogosławieństwem Księdza Biskupa. Po Mszy świętej na zewnątrz kościoła odbyła się druga część uroczystości, gdzie przy głównym wejściu do świątyni stanął pomnik Jana Pawła II - honorowego obywatela Gminy Zakliczyn. Pomnik został ufundowany przez społeczność Miasta i Gminy Zakliczyn w pierwszą rocznicę śmierci papieża – Polaka. Inicjatorami budowy pomnika był Burmistrz i Radni Rady Miasta Zakliczyna. Odsłonięcia pomnika dokonał zatem sam Burmistrz Kazimierz Korman, natomiast pomnik Wielkiego Papieża poświęcił Biskup Wiktor Skworec. W tym miejscu Biskup jeszcze raz podziękował za inicjatywę stworzenia tego pomnika. Władzy samorządowej, Księdzu Proboszczowi i Bogu za współpracę. Gdyż tylko we współpracy i we współdziałaniu mogą powstawać tak piękne i wspaniałe dzieła. „Gdyby Warszawa brała przykład z terenu, z działań władzy samorządowej, gdyby się nie kłóciła, a bardziej współpracowała, to w Polsce na pewno byłoby lepiej i dostatniej. Dziś Polska i Polacy tracą czas, dlatego trzeba cieszyć się tym dobrem, które powstaje” – mówił Biskup. Kończąc, podziękował całej tutejszej społeczności za dobro, chęci i modlitwę. Zespołowi „Ballada” i p. Adamowi Pyrkowi za zdolne dzieci i piękne uświetnienie muzyczne tej uroczystości. „Jan Paweł II patrzy na nas z domu ojca niebieskiego przez okno i nam błogosławi, i ja także chcę Wam udzielić błogosławieństwa. W imię Ojca i Syna i Ducha



świętego”... Na koniec tej uroczystości z udziałem Księdza Biskupa, wielu duchownych i wiernych oraz wszyscy zebrani wraz z zespołem „Ballada” zaśpiewali ulubioną pieśń Karola Wojtyły – Barkę. Tak więc w dniu 20 kwietnia zakliczyńska społeczność przeżywała bardzo podniosłe chwile. Wnętrze kościoła nabrało blasku, natomiast wnętrza ludzkich serc umocniły się wiarą i nabrały nowych nadziei.

Całość przygotował: Krzysztof Chmielowski

„Zawsze pociągła mnie sztuka”

Z wykonawcą pomnika Jana Pawła II przy zakliczyńskim kościele parafialnym pw. Św. Idziego Opata, panem Marianem Pajorem z Łososiny rozmawia Krzysztof Chmielewski

Proszę powiedzieć, od jak dawna zajmuje się pan rzeźbiarstwem?

Muszę panu powiedzieć, że zawsze pociągła mnie sztuka i już jako młody chłopak wykonywałem różne małe figurki. Jednak bardziej profesjonalnie i zawodowo zacząłem rzeźbić w drewnie i kamieniu od 1988 roku. Od tego czasu jest to główne moje zajęcie.

Więc w ciągu tego okresu wykonał pan z pewnością wiele różnych rzeźb?

No tak, szczerze mówiąc nie pamiętam ile rzeźb i pomników wykonałem przez ten okres czasu. Ale rzeczywiście było ich bardzo dużo. Zrobiłem bardzo wiele fajnych i ekspresyjnych rzeczy, zarówno małych jak i dużych. Moją największą dotychczasową rzeźbą w drewnie była ponad 5 metrowa rzeźba Madonny z Dzieciątkiem, która dziś znajduje się w kościele w Łukowicy za Podegrodziem w stronę Limanowej. Dużym pracochłonnym dziełem była także ciekawa rzeźba Chrystusa Zmartwychwstałego w rozwianych szatach. Największa postać jaką wyrzeźbiłem w kamieniu miała 2 metry 75 cm wielkości. Dla kilku kościołów wykonywałem również płaskorzeźby i figurki do ołtarzy. Wiele moich prac wykonanych było także na specjalne zamówienie do kościołów w Polsce, Niemczech, Francji i Austrii.

A jak było z pomnikiem Jana Pawła II do Zakliczyna?

Cóż. Kiedy w Zakliczynie zapadła decyzja o wykonaniu pomnika Jana Pawła II, po wcześniejszych konsultacjach, przybył do mnie pan Burmistrz, Ksiądz Proboszcz i pan Stanisław Dyląg. Wtedy dokonaliśmy wstępnych uzgodnień. Pojechaliśmy także do Tarnowca, gdzie stoi pomnik Ojca Świętego o podobnych wymiarach, jaki miał być w Zakliczynie. Następnie w tym samym składzie, przy kościele parafialnym w Zakliczynie dokonaliśmy wyboru miejsca ustawienia pomnika. Po czym od pana burmistrza otrzymałem zlecenie wykonania pomnika.

Z czego wykonany jest pomnik?



Ustaliliśmy, że pomnik wykonany będzie z białego pińczowskiego kamiennego piaskowca. W tym celu wraz z panem Stanisławem udaliśmy się do Pińczowa, gdzie wybraliśmy kamienną bryłę, która następnie została przywieziona do mojego zakładu w Łososinie.

W lutym rozpocząłem prace przy wykonywaniu pomnika i prace trwały ponad 2 miesiące. Na Wielkanoc pomnik był gotowy. Końcowe kosmetyczne poprawki wykonałem kilka dni przed przywiezieniem na miejsce do Zakliczyna.



Marian Pajor wykonawca pomnika.

Proszę powiedzieć jak wyglądała praca przy wykonywaniu postaci Ojca Świętego? Może były jakieś problemy w czasie pracy?

Wykonanie pomnika oparte było na wcześniej przygotowanych kilku szkicach. Natomiast kolejność prac przy wykonywanej rzeźbie ustalałem sobie sam, w miarę wyłaniającej się z kamienia postaci. Jak zwykle, przy wykonywaniu dużej figury największy problem jest z obcinaniem, bo był to surowy kamień - bryła nieregularna. Najpierw trzeba było trochę kamień uformować i poobcinać te rzeczy, które były za duże. Dlatego samo cięcie przy grubości tego kamienia było trudne.

A jak było z twarzą?

Wykonując twarz głównie podpierałem się zdjęciami i nieco swoją wyobraźnią. To też nie jest rzeczą łatwą, gdyż

różnych zdjęć jest bardzo dużo, aby znaleźć odpowiednie, które odpowiadało tej postaci i z tego okresu czasu było więc dosyć trudne. Dlatego też zdjęć szukałem w swoich bogatych zbiorach, a także pożyczalem od księdza proboszcza. Wszystko po to, aby znaleźć odpowiednie zdjęcie, które po przeniesieniu na rzeźbę najlepiej oddawało by twarz papieża. Trzeba też przez cały czas mieć na uwadze, że pomnik musi być odebrany przez Diecezjalną Komisję Sztuki, na której czele stoją profesorowie sztuki. Dziś mogę powiedzieć, że w czasie wykonywania pomnika komisja ta oglądała go dwa razy. Po czym została wydana pozytywna opinia. Było to w Wielki Piątek.

Ostatnim etapem było zamontowanie liter?

Tak, tą czynność wykonałem już po zamontowaniu pomnika przy kościele. Literki zostały przykręcone na kleju i nie będzie ich można łatwo wyrwać. Po ukończeniu każdej pracy twórczej człowiek ma zawsze jakiś chociażby mały powód do dumy. Podobnie było i w Zakliczynie, gdyż na twarzach fundatorów pomnika obecnych przy ustawianiu – pana burmistrza, księdza proboszcza i kilku innych osób widziałem zadowolenie. Wszyscy Oni wnieśli swój wkład w jego powstanie. Bo przecież oprócz wykonania pomnika były także formalności urzędowe, które załatwiali Ksiądz Proboszcz i pan Burmistrz.

Pomnik został przywieziony z pana pracowni z Łososiny na dużej platformie, a do samego ustawienia potrzebny był ogromny dźwig. Widziałem, że ustawianie poszło dosyć sprawnie, lecz przeniesienie tak ogromnej postaci Ojca Świętego nie było chyba rzeczą łatwą? Ma pan rację. Samo przywiezienie, transport i ustawienie tak dużej i delikatnej rzeźby nie było rzeczą łatwą. W końcu razem cały pomnik waży ponad 8 ton: 2.5 tony podstawa i ok. 6 ton sama figura papieża, dlatego wszystko mu-

siało być dobrze zabezpieczone w czasie jazdy. Dzięki wyszkolonym operatorom dźwiga udało się precyzyjnie, pomnik przenieść i ustawić.

Za dwa dni pomnik Jana Pawła II poświęci Biskup Ordynariusz Wiktor Skworec, myślę, że na tej wielkiej uroczystości nie może zabraknąć wykonawcy pomnika?

Tak. Na pewno wezmę udział w uroczystości poświęcenia pomnika przez biskupa.

Dziękuję panu serdecznie za wypowiedzi.

Ja także dziękuję.



W oczekiwaniu na przyjazd pomnika.



Ostateczne ustawienie pomnika.



Jedno z dzieł artysty.



W pracowni artysty.

3 Maja w Zakliczynie

Msza święta za ojczyznę

3 maja, jak co roku w całej Polsce obchodziliśmy uroczystość NMP Królowej Polski oraz uczczono 215 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja - wielkiego dzieła zarówno prawnego jak i politycznego dawnej Rzeczypospolitej. W Zakliczynie uroczystości 3 majowe rozpoczęła Msza Święta za Ojczyznę. W kościele parafialnym odprawił ją Ksiądz Proboszcz Józef Piszczek, który na wstępie powitał burmistrza, władze gminy, 7 pocztów sztandarowych, młodzież, mieszkańców oraz wszystkich uczestników działających na rzecz tej społeczności. Niezwykle piękne i bogate w treści kazanie, oparte na dziejach historii narodu polskiego i dzisiejszej rzeczywistości, podparte twórczością polskich wieszczów wygłosił Ks. Władysław Sobczyński. Głosząc „Słowo Boże” kapłan ubolewał nad obecnym losem Polaków stwierdzając, że dziś pomimo odzyskania niepodległości nie ma prawdziwej wolności, nie ma sprawiedliwości społecznej, nie ma pracy. W trzociomajowym kazaniu wygłoszonym przez księdza Władysława nie zabrakło też wątku Maryjnego.- Matka Najświętsza w sposób szczególny okazuje dla nas swoją wielką moc, lecz my nie zawsze okazujemy szacunek dla naszej królowej – mówił. W treści wygłoszonej homilii kapłan podkreślił także ogromną twórczość i wkład Jana Pawła II w tworzeniu nowej historii całego Kościoła. Poprzez głoszenie Ewangelii Papież ukazywał istotne prawdy, które w przyszłości mogą uratować Kościół, społeczeństwa narodów, a także całą ludzkość w dzisiejszym złaicyzowanym i brutalnym świecie. Kończąc wyraził wdzięczność Ojcu Świętemu za najwspanialszy pontyfikat w historii papiestwa. Po zakończeniu Mszy Św. Ks. Proboszcz Józef Piszczek podziękował za wspólną modlitwę i udział w nabożeństwie za ojczyznę. Przemarsz pocztów sztandarowych do rynku zakończył tegoroczne, dopołudniowe patriotyczno-religijne uroczystości w Zakliczynie.

Przy okazji tak ważnych 3 majowych świąt warto przypomnieć, że Konstytucja 3 Maja z 1791 roku była jedną z najważniejszych ustaw w Polsce. Była ona drugą konstytucją w świecie - po Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 r. - spisana ustawą tego typu. Konstytucja była próbą radykalnego uzdrowienia państwa i wyeliminowania wpływów obcych mocarstw, czego dalszą konsekwencją była wojna w obronie konstytucji i kolejne rozbiory. Konstytucję 3 Maja uchwalono w najbardziej sprzyjających dla uchwalenia pierwszych dniach maja, gdyż większość ówczesnych posłów opozycji, sprzeciwiających się konstytucji była jeszcze na urlopie. Po siedmiodzinnych obradach, ignorując protesty opozycji, konstytucję przyjął sejm, a następnie podpisał król. Autorami Konstytucji 3 Maja byli : król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki i Hugo Kołłątaj. Konstytucja 3 maja 1791r. dokonywała zasadniczej przemiany przestarzałego ustroju politycznego Rzeczpospo-

litej. Zgodnie z duchem Oświecenia wprowadziła podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Uchwalona przez Sejm Czteroletni jako „Ustawa Rządowa”, Konstytucja wprowadzała w Rzeczpospolitej wolności wyznania, jednak religią panującą pozostawał katolicyzm. Na mocy Konstytucji 3 maja Polska stała się monarchią parlamentarną, likwidacji uległa odrębność urzędów Polski i Litwy, zniesiono liberum veto wolne elekcje, konfederacje, sejm składał się z dwóch izb z dwuletnią kadencyjnością. Głową rządu stał się król, którego decyzje wymagały kontrasygnaty ministrów, którzy z kolei byli odpowiedzialni przed sejmem. Chłopi przeszli pod opiekę rządu, natomiast „stanowi szlacheckiemu” ustawa rządowa gwarantowała wszystkie swobody, wolności, prerogatywy i pierwszeństwo w życiu prywatnym i publicznym. W skład szlachty wchodził także „ziemianie”, a więc właściciele majątków. Zabezpieczono im nietykalność osobistą i własnościową, w szczególności środków i narzędzi produkcyjnych. Konstytucja 3 Maja i dalsze ustawodawstwo Sejmu Czteroletniego utrzymały zatem w obrębie państwa feudalnego ustrój stanowy, ale przegrody stanowe stały się mniej rygorystycznymi niż dotąd. Szlachectwo miało się odąd łączyć nie tylko z urodzeniem, ale i z własnością ziemi oraz funkcją społeczną. Odzyskanie niepodległości stało się dla rocznicy uchwalenia Konstytucji wydarzeniem szczególnej wagi w związku z czym 29 kwietnia 1919 r. sejm uchwalił uznanie dnia 3 Maja za święto państwowe. W okresie międzywojennym uroczystości trzeciomajowe odbywały się w Krzeszowicach pod patronatem miejscowych władz, ludowców i proboszcza.

Niestety, po zakończeniu drugiej wojny światowej okazało się niemożliwe utrzymanie trzeciego maja, jako święta państwowego obok Święta Pracy, obchodzonego pierwszego maja. W 1946 r. do licznie zgromadzonych uczestników wielu uroczystości, a szczególności uroczystości w Krzeszowicach wyszła milicja. Ludowcy, którzy przybyli na koniach, jednak nie pozwolili wypędzić się z miasta. Na czele z Józefem Kurdzielem długo manifestowali i przejeżdżali przez wszystkie ulice Krzeszowic. Uroczystości, które odbyły się w 1947 r. również miały burzliwy przebieg i milicja rozpendziła zgromadzonych uczestników. Prawdziwe przywrócenie i uznanie święta 3 Maja nastąpiło dopiero 6 kwietnia 1990 r.

W dniu dzisiejszym Trzeci Maj zajmuje drugie miejsce zaraz po święcie 11 Listopada. Święto przypomina nam wysiłki patriotów, którzy podjęli się trudnego zadania reformy państwa chylącego się ku upadkowi. Dostarcza nam też wiele wzorów do naśladowania i daje przykłady zachowań patriotycznych. Szkoda tylko, że nasze polskie, kolejne rządzące ekipy nie wzorują się na ustalonej przed 215 laty Konstytucji i nie biorą przykładu z dawnych prawdziwych polskich patriotów.

Przyg. K Chmielowski

PROBLEMY Z DRUKOWANIEM WNIOSKÓW O PŁATNOŚCI BEZPOŚREDNIE

Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A. to firma, która w tym roku zajmuje się drukowaniem wniosków o płatności bezpośrednie wraz z załącznikami graficznymi. Zadanie drukowania wniosków zleciła jej Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jednak, ze względu na problemy techniczne firma PWPW S.A. nie zrealizowała zleconego zadania w ustalonym terminie, który upłynął 2 kwietnia 2006 r.

Po negocjacjach z ARiMR ustalono nowe terminy wykonania umowy w ramach której, nastąpi:

1. W terminie do 20 kwietnia 2006 r. - doręczenie producentom rolnym wszystkich dotychczas niewydrukowanych wniosków spersonalizowanych, w tym 500 tysięcy z załącznikami graficznymi (czyli dla ok. 1/3 wszystkich rolników),

2. W terminie do 20 maja 2006 r. - doręczenie producentom rolnym pozostałych załączników graficznych.

Oznacza to, że 500 tys. rolników otrzyma jedną kompletną przesyłkę zawierającą wniosek spersonalizowany, załączniki graficzne oraz instrukcje wypełniania.

Pozostali otrzymają dwie przesyłki:

Pierwszą zawierającą wniosek spersonalizowany wraz z instrukcją wypełniania,

Drugą zawierającą załączniki graficzne (mapy) w późniejszym terminie.

Według obowiązujących przepisów, rolnik powinien w wymaganym terminie złożyć wniosek spersonalizowany. Dostarczenie przez rolnika załączników graficznych po wymaganym terminie jest dopuszczalne.

Jednocześnie Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił do Komisji Europejskiej z wnioskiem o przedłużenie dla Polski terminu składania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów na rok 2006 r.

*Biurowo Informacyjno - Doradcze
Urzędu Miejskiego w Zakliczynie*

VI Powiatowy Przegląd Orkiestr OSP

Trzeciomajowe popołudnie minęło w Zakliczynie bardzo wesoło i muzycznie, bowiem w rynku odbywał się VI Powiatowy Przegląd Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych. Przed godziną 15 pojawiły się tu pierwsze autobusy, które przywiozły uczestników na tegoroczny przegląd. Uczestniczyło w nim 7 strażackich orkiestr z miejscowości: Szerzyny, Żurowa, Siemichów, Wola Rzędzińska, Filipowice, Radłów, oraz Orkiestra Sanktuarijna z Tuchowa. Poza konkursem na zakliczyńskiej scenie wystąpił big-band, działa-



Starosta powiatu Zbigniew Karciński czołowym gościem przeglądu.



jący przy RCTiDK w Zakliczynie. Organizatorami VI Przeglądu Orkiestr OSP było: RCTiDK w Zakliczynie oraz Biuro Powiatowe Związku OSP RP w Tarnowie. Kilka minut przed godziną 16 uroczystego otwarcia przeglądu dokonali Starosta Tarnowski Zbigniew Karciński oraz Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman. Obaj przedstawiciele władzy byli także fundatorami nagród. Burmistrz dla trzech najlepszych orkiestr ufundował złotą, srebrną i brązową buławę, natomiast starosta przywiózł nagrody pieniężne. Dla najlepszej orkiestry przeglądu starosta przeznaczył 1 tysiąc złotych, natomiast wszystkie pozostałe



Licznie zgromadzeni widzowie na zakliczyńskim rynku.

uczestniczące orkiestry otrzymały po 800 złotych. Wszystkich uczestników oceniali jurorzy z Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” z Nowego Sącza w składzie: Stefan Żuk, Zenon Drabiński i Stanisław Migacz. W roli prezentera i konferansjera wystąpiła Marysia Martyka – drużna z zakliczyńskiej jednostki OSP. Podczas występu każdej z orkiestr, jury głównie zwracało uwagę na prezentację w marszu, koncert na scenie i ekspresję wykonania 3 przygotowanych do konkursu utworów.

Po wysłuchaniu orkiestr jury udało się na naradę i podsumowanie po czym ogłoszone zostały wyniki. W kategorii orkiestr strażackich I nagrodę przyznało orkiestrze z Żurawej. II miejsce orkiestrze z Szerzyn, III miejsce orkiestrze z Siemichowa, IV miejsce orkiestrze z Woli Rzędzińskiej. Dwa równorzędne V miejsca jury przyznało: orkiestrze z Filipowic i Radłowa. W grupie orkiestr pozostałych I miejsce zajęła orkiestra Sanktuaryjna z Tuchowa. Orkiestra ta zdobyła również nagrodę publiczności. Dodatkową nagrodą było także zakwalifikowanie przez jury 4 orkiestr do udziału w Małopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych „Echo Trąbity” w Nowym Sączu. Były to orkiestry z Żurawej, Szerzyn, Siemichowa i Tuchowa.

Po zaprezentowaniu przez dyrektora K. Dudzika tegorocznych laureatów przeglądu, zwycięzcom i uczestnikom artystyczno-muzycznych zmagani nagrody wręczyli: Wice Starosta Tarnowski Andrzej Słowik oraz Burmistrz Kazimierz Korman. Obaj gratulowali wszystkim umiejętności muzycznych i pięknej prezentacji na zakliczyńskim rynku. Członkowie jury bardzo serdecznie podziękowali organizatorom za przygotowanie i realizację przeglądu uznając go za jeden z najlepszych w Małopolsce. Podkreślili wysoki poziom artystyczny wszystkich orkiestr. Pogratulowali również miejscowej orkiestrze z Filipowic, grającej w niej młodzieży i pięknym czytlderkom. „Przed tą orkiestrą jest przyszłość i duże perspektywy” – mówił jeden z członków jury. Starosta podkreślił pozytywne skutki organizacji przez Zakliczyn





Koncert na scenie jednej z orkiestr.



Jury powiatowego przeglądu

takich imprez. „Robicie tu imprezy, które ściągają bardzo dużo ludzi z całego rejonu powiatu tarnowskiego. Dlatego życzę, abyście nadal kontynuowali to dzieło i organizowali na terenie gminy i w samym Zakliczynie kolejne imprezy kulturalne i uroczystości patriotyczne.” Po rozdaniu nagród orkiestra zagrała jeszcze niejako na wiwat, po czym na scenie zaprezentował się big band, który od niedawna działa przy RCTiDK. Trzeciomajowa impreza zakończyła się koncertem zespołu „Nocne Motyle”. W tym roku podczas przeglądu organizatorzy pomyśleli także o uczestniczących widzach, którzy co roku narzekali na brak miejsc siedzących. Sprawę tą załatwiła firma Ranczo – „Pasja” z Brzeska pana Piotra Skupiewskiego, która rozstawiła na placu rynku ponad 500 miejsc siedzących.

Była też karuzela i zjeżdżalnia dla dzieci. Starsi mogli postrzelać z łuku, natomiast przybyli na rynek goście i mieszkańcy, smakowali nie jednej kielbaski z grilla. Organizatorzy dla każdego członka uczestniczącej w przeglądzie orkiestry zafundowali kielbaskę z frytkami i napój. Z wyliczeń organizatorów przeglądu wynika, że trzeciego maja na zakliczyńskim rynku zagrało ponad 300 osób natomiast rynek odwiedziło ponad 1000 osób. Kolejną dużą imprezą, do jakiej dojdzie w Zakliczynie, będą obchody 85 lecie Związku OSP. Imprezę tą przygotowano na 25 czerwca i już dziś serdecznie organizatorzy na nią zapraszają.

Przyg: K. Chmielowski



Apteka „Centrum” s.c. ul. Rynek 35 w Zakliczynie

Od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.30 - 18.00,
w soboty od 7.30 - 13.00,
w niedziele od 10.00 - 12.00

Zapewniamy zawsze
szeroki asortyment farmaceutyków,
miłą obsługę oraz kompetentne
doradztwo fachowe

Dla stałych pacjentów zniżki, rabaty
i KARTA STAŁEGO KLIENTA



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Ministerstwo Zdrowia zapowiada, że matce zostającej w szpitalu przy łóżku chorego dziecka, zostaną zwrócone pieniądze, które wydała na nocleg.

Rzecznik Ministerstwa Zdrowia uważa, że rodzice powinni przebywać w szpitalu razem ze swoimi dziećmi i to bez względu na finanse. Resort Ministerstwa Zdrowia razem z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej przygotowuje nowe przepisy. Będą one dotyczyły tego, że osoby, które płacą za to, że mogą zostać z chorym w szpitalu na noc, będą mogli ubiegać się o zwrot wydatków. Nie wiadomo jednak jeszcze, kto zwracałby koszty pobytu i jak to będzie rozwiązane. Ta sprawa dotyczy głównie rodziców małych dzieci. Teraz opłaty za nocleg pobiera od rodziców przynajmniej połowa szpitali. Opłaty te wynoszą od kilku do 50 złotych za dobę. Zależą od własnych ustaleń szpitala. Ministerstwo Zdrowia rozesłało do 900 szpitali i przychodni w Polsce ankietę. Odpowiedziała jedna trzecia. 190 placówek oświadczyło, że żadnych pieniędzy nie pobiera, a 120 placówek powiedziało, że to robi. Zdecydowana większość opłat, do których przyznają się szpitale, jest pobierana od rodziców. Opłaty są różne. Rodzice bardzo często siedzą przy dzieciach na fotelach, czasem mogą rozłożyć łóżko połówce w sali, w której leży ich dziecko. Matki, które muszą przebywać dłużej w szpitalu, często starają się o zwolnienie z opłat za hotel szpitalny. Przebywając w szpitalu trzeba liczyć się z tym, że opłata za czuwanie przy łóżku chorego nie jest jedyną opłatą. Szpitale zarabiają także na innych rze-

czach, które nie wiążą się z leczeniem. Płaci się za telewizję, parking, ochraniacze na buty, a czasem nawet za ładowanie komórki. Zwykle są to niewielkie opłaty, ale dla kogoś kto w odwiedzinach do szpitala przyjeżdża się codziennie przez miesiąc, to koszty sięgają ponad 100zł. Według dyrektora Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA w Warszawie Marka Durlika kwoty te nie są duże, a dla szpitala stanowią wsparcie. Roczne opłaty za parking mogą dać kwotę wystarczającą na kupno wyposażonej karetki reanimacyjnej. Zdaniem Durlika pieniądze z dodatkowych dochodów szpitala idą na drobne remonty, naprawy, wymiany mebli. Zgodnie z prawem na ten cel nie wolno wydawać pieniędzy Narodowego Funduszu Zdrowia, które są przeznaczone na leczenie. Oprócz takich wydatków szpitale biorą też pieniądze za usługi, które uznają za ponad-standardowe. Najwyższe są koszty jakie ponosi kobieta przy porodzie. Lekarze tłumaczą, że chodzi o leczenie ponad-standardowe. Dopłaca się do jednoosobowej sali (tysiąc złotych), indywidualnej opieki lekarza w czasie porodu (dwa tysiące) lub opieki położnej (tysiąc złotych). Rzecznik Ministerstwa Zdrowia twierdzi, że ministerstwo przyjrzy się uważnie opłatom pobieranym przez szpitale położnicze i będzie się starało je jakoś uporządkować.

Źródło: Rzeczpospolita

„POGÓRZANIN”

Firma Produkcyjno Usługowa-Handlowa

Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13 32-840 Zakliczyn

tel. fax. (014) 66-53-313 po 17 tel. 628-34-13

F.P.U.H. „POGÓRZANIN” to firma

która od wielu lat świadczy usługi, zajmuje się również działalnością handlową prowadząc sklep z art. Sanitarnymi ale także w naszej

ofercie sprzedaży można znaleźć :

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- atrakcyjne lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

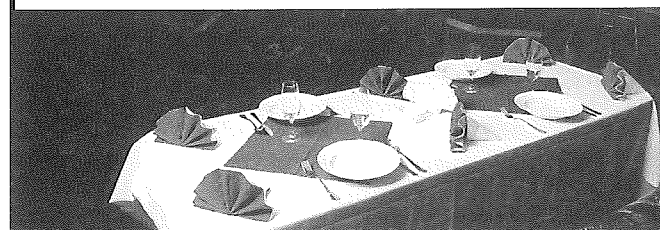
Firma zapewnia kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !!!

U NAS VAT TYLKO 7% NA MATERIAŁY WRAZ Z USŁUGAMI!!!

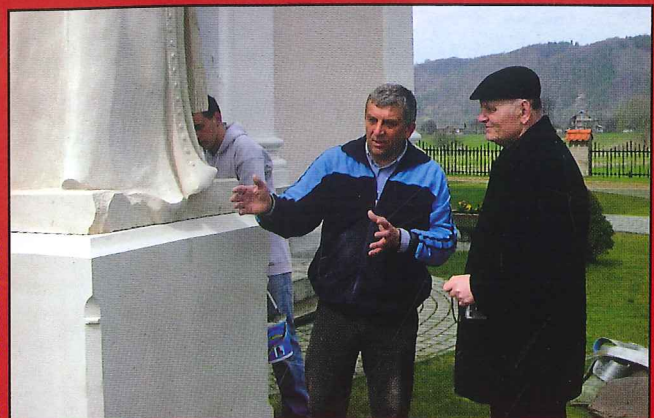


**KAWIARNIA „RATUSZOWA”
zaprasza na dobre jedzenie**



**Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn, ul. Jagiellońska
tel. 665 34 81, 665 34 45**

W I rocznicę śmierci Jana Pawła II w Zakliczynie stanął pomnik

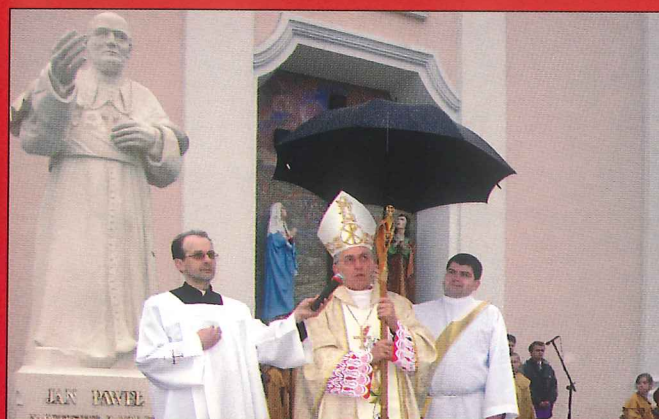
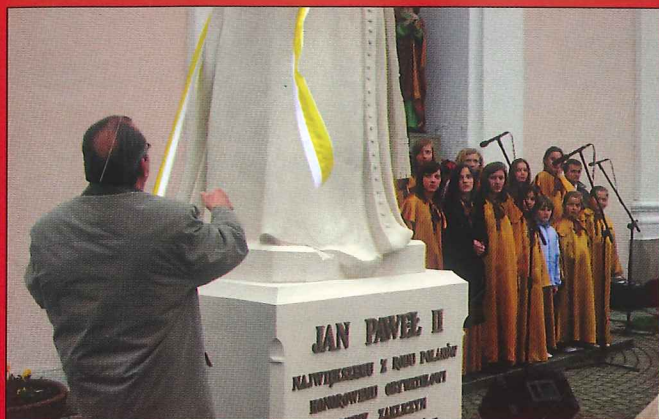




NIECODZIENNA UROCZYSTOŚĆ Z UDZIAŁEM KS. BISKUPA



WIZYTA BISKUPA ROZPOCZĘŁA SIĘ GORĄCYM POWITANIEM I MSZĄ ŚWIĘTĄ



W ZAKLICZYŃSKIEJ PARAFII PA WIKTORA SKWORCA



BURMISTRZ K. KORMAN ODSŁONIŁ, A BISKUP W. SKWORC POSWIECIŁ POMNIK JANA PAWŁA II

OBRADOWALI RADNI RADY MIEJSKIEJ

UROCZYSTA SESJA POŁĄCZONA BYŁA Z WRĘCZENIEM NAGRÓD I UDZIELENIEM ABSOLUTORIUM



NAGRODY KONKURSU GŁOSICIELA WRĘCZONE



TRZYOSOBOWE PREZYDIUM CZUWA NAD PRZEBIEGIEM SESJI RM



W SESJI UCZESTNICZYLI RADNI, SOŁTYSI, PRACOWNICY UM ORAZ KIEROWNICY JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH



PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ J. ŁOPATKA WNIOSKOWAŁ O UDZIELENIE ABSOLUTORIUM BURMISTRZOWI



JEDNOGŁOŚNE ABSOLUTORIUM DLA BURMISTRZA I PODZIĘKOWANIA DLA SKARBNIK MIASTA I GMINY U. NOWAK



fot. K. Chmielewski

NA SESJI PRZYJĘTO PLAN INWESTYCJI W GMINIE NA 2006 ROK



RADNI Z ZAKLICZYNA NA SESJI ZAWSZE RAZEM

Rondo jeszcze w tym miesiącu

W czasie budowy ronda w Zakliczynie przez cały czas utrzymuje się dobry kontakt pomiędzy burmistrzem i wykonawcą. Inwestycja wykonywana jest planowo, a termin oddania ronda do użytku - 31 maja 2006 roku ma być dotrzymany. Warto zaznaczyć, że prace zostały rozpoczęte już 17 listopada, natomiast w grudniu dokonano przebudowy linii energetycznej, przeniesieniu uległa sieć teletechniczna, przygotowano instalacje pod nowe lampy oświetleniowe, przebudowano kanalizację wód opadowych z ronda i przyległego terenu. Na początku roku została przebudowana i przełożona sieć gazowa, natomiast od dwóch miesięcy trwały prace związane z samym uformowaniem ronda. Dziś inwestycja ta zbliża się do ku końcowi, widać wyraźnie, jak rondo i przyległe chodniki przyozdobiły wjazd do Zakliczyna. Wielu napotkanych przeze mnie mieszkańców stwierdziło wprost: - „No teraz, jak jest rondo, to Zakliczyn jest prawdziwym miastem”. - A rondo to 18 metrowy pas zieleni, 3 metrowy pierścień oddzielający z kostki brukowej, jezdnie wokół ronda, rozjazdy z wysepkami oraz chodniki. W tym miejscu warto przypomnieć, że zadanie to realizowane jest przez Wojewódzki

Zarząd Dróg Państwowych w Krakowie przy udziale gminy Zakliczyn, która do inwestycji dokładała z budżetu Miasta. Koszt inwestycji wynosi 1.246.189 złotych. Głównym wykonawcą jest firma pana Marka Łazarskiego „Markus”, natomiast kierownikiem budowy ronda reprezentującym firmę, przez cały czas był pan Jerzy Feliks. Dziś po woli wszelkie prace zbliżają się do końca. Pozostało jedynie posianie trawy w środku ronda, utwardzenie jezdni i położenie specjalnej masy asfaltowej, którą zaczęto już rozkładać. Sądzę, że jeszcze w miesiącu maju dojdzie do uroczystego planowego oddania ronda do użytku. W związku z tym z pewnością w numerze czerwcowym zamieszczę relację z tego historycznego dla Zakliczyna wydarzenia. Dziś, kiedy kończą się te, dla niektórych nieszczęsne objazdy, można pokusić się o odrobinę refleksji. Choć inwestycja spowodowała w ostatnim czasie nie małe utrudnienia w ruchu drogowym, to dziś patrząc na piękniejący wjazd do Zakliczyna można powiedzieć, że warto było te utrudnienia przeżyć, aby bezkolizyjnie i bezpiecznie do centrum miasta Zakliczyna wjeżdżać.

Przyg. K. Chmielowski



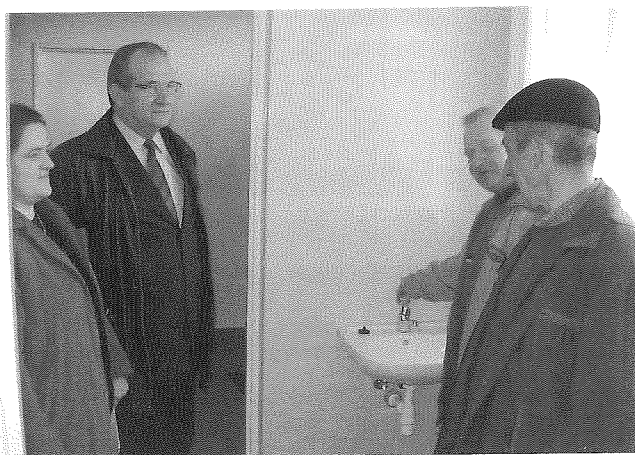


Wspólne działania radnego i sołtysa w Lusławicach

W kwietniu na obiekcie Przedszkola w Lusławicach, w pomieszczeniach świetlicy wiejskiej oddano do użytku zaplecze socjalne. Była to ważna sprawa o którą od kilku miesięcy zabiegał radny Lusławic Jerzy Łopatka oraz sołtys wsi Piotr Pawlikowski. Do nowo oddanych pomieszczeń została doprowadzona woda i zamontowano urządzenia sanitarne. Niebawem w pomieszczeniach pojawią się także meble kuchenne i łazienkowe. Wykonawcą robót była firma „Podgórzanin” pana Kazimierza Starostki z Zakliczyna, natomiast koszt wykonanych prac i zamontowanych urządzeń wyniósł 17 tysięcy złotych. Na uroczysty odbiór przybyli: radny wraz z sołtysiem, burmistrz Miasta i Gminy - Kazimierz Korman, inspektor nadzoru robót - pani Honorata Kafel, członek komisji rewizyjnej gminy - Krzysztof Chmielowski, opiekun obiektu pani dyrektor Przedszkola - Lucyna Gondek, oraz wykonawca pan - Kazimierz Starostka. Po zapoznaniu się z zakresem robót ujętych w kosztorysie, komisja zaakceptowała wykonane prace bez większych uwag i dokonała odbioru. Tak więc mieszkańcy Lusławic dziś mają już gotowy obiekt w którym będą mo-



Radny J. Łopatka i sołtys P. Pawlikowski cieszą się z kolejnego dzieła.



Podczas odbioru pomieszczeń socjalnych



gli częściej się spotykać, wypić kawę, a nawet przygotować w zapleczu kuchennym nie jedną potrawę czy ciasto. Przy tak przygotowanych pomieszczeniach w niedalekiej przyszłości prosiłoby się jeszcze drobne wyposażenie, a następnie odrodzenie się dawnego koła gospodyń wiejskich. Znając jednak pracę i działanie nawzajem uzupełniającego się duetu, jakim jest pan Łopatka i pan Pawlikowicz można sądzić, że jeszcze w tym roku koło gospodyń powstanie, a świetlica będzie tętnić życiem. We wszystkich działaniach we wsi bierze także udział rada sołecka którą stanowią: Racibór Leszek, Kozioł Marta, Ogonek Stanisław, Łopatka Jerzy, Kwiek Grzegorz, Kwiek Lucjan. Wszyscy w ostatnim czasie mają bardzo wiele na głowie bowiem

z racji niebawem rozpoczynających się drogich inwestycji we wsi: wodociąg, kanalizacja, oświetlenie i drogi, muszą przeprowadzać rozmowy z mieszkańcami. I choć nie z każdym łatwo się rozmawia, ot chociażby w sprawie wykopów pod prowadzone zadania, to i tak większość mieszkańców docenia pracę radnego, sołtysa i rady sołeckiej, gdyż widzą, że w Łustawicach stale się coś dzieje. Wiele mieszkańców czeka również na inwestycję profesora Krzysztofa Pendereckiego, gdyż w obliczu bezrobocia liczą, iż w wybudowanym Europejskim Centrum Muzyki Baletu i Sportu, jakaś praca się dla nich znajdzie.

Opr. KCH

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

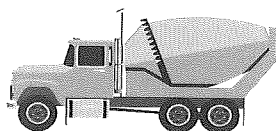
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia

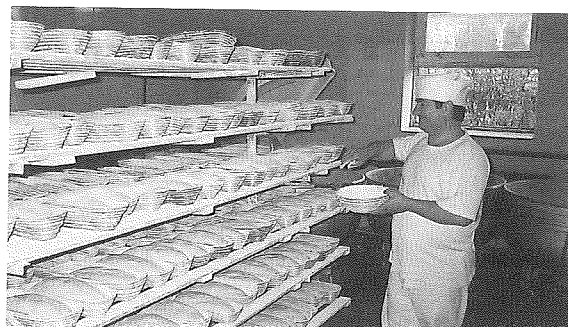


Usługi transportowe i sprzętowe

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

**32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



Długi weekend na Węgrzech

Z pewnością do dziś większość z nas pamięta ubiegłoroczne wyczyny węgierskich huzarów przemieszczających się na koniach zakliczyńskimi uliczkami, oraz część artystyczną w wykonaniu węgierskich dzieci i młodzieży. Wszystko to odbywało się z racji współpracy naszej gminy a zaprzyjaźnioną gminą węgierską i miasteczkiem Jaszfenyszaru. Współpraca ta rozpoczęła się już w 2000 roku, a Węgrzy Polskę i Zakliczyn odwiedzali już kilkakrotnie. W Zakliczynie dwukrotnie gościła pani burmistrz miasta Jaszfenyszaru, oraz inni przedstawiciele władz, oświaty i biznesu z Węgier. W Jaszfenyszaru był także burmistrz Kazimierz Korman, sekretarz gminy Stanisław Żabiński, dyrektorzy Jerzy Soska i Kazimierz Dudzik. Na gościnnych występach były tam także dwa razy dzieci z zespołu „Mały Gwoździec”. U nas gościnnie występował zespół „Iglíce”. W czasie majowego weekendu doszło do kolejnego wyjazdu na Węgry, kolejnej dużej grupy. W ramach współpracy, na „Dni Miasta Jaszfenyszaru” do naszych południowych bratanków wyjechała Orkiestra Dęta z Filipowic, dwie drużyny strażackie: seniorzy z Zakliczyna i młodzieżowa drużyna z Gwoźdźca, oraz osoby funkcyjne. Burmistrza i UM reprezentowała Skalska Lucyna, szefem grupy i przewodnikiem był komendant gminny OSP Nadolnik Stanisław, jed-

nostki OSP reprezentowali sam prezes ZG OSP Damian Tomasz, prezes OSP Zakliczyn Martyka Mieczysław, komendant OSP w Zakliczynie Trytek Tadeusz. Opiekę medyczną zapewnił podczas wycieczki sołtys i druż z OSP Filipowice Martyka Tadeusz. Wycieczka która udała się w drogę 30 kwietnia razem liczyła 54 osoby. Wyjazd nastąpił o godzinie 9 rano, a pojazdem konwojującym całą wycieczkę jadącą autobusem, był nowy nabytek OSP Gwoździec - strażacki samochód Opel. Pobyt delegacji z Gminy Zakliczyn na węgierskiej ziemi trwał 3 dni podczas, których odbyło się kilka oficjalnych spotkań, 3 koncerty orkiestry i międzynarodowe zawody strażackie, na których nasze drużyny wypadły bardzo dobrze. Po powrocie z wycieczki Nadolnik Stanisław powiedział, że po raz kolejny nasi przyjaciele z Węgier przyjęli nas bardzo ciepło, serdecznie i miło. Polska słynie z gościnności, lecz jak można było zauważyć, węgierska gościnność nie zna granic. Z racji, iż nasza redakcja Głosiciela objęła patronat medialny nad wyjazdem, byłem z druhami podczas wyjazdu i przybyłem na rynek kiedy wycieczka wróciła. Rzeczywiście radość wszystkich uczestników z powodu pobytu na Węgrzech była wielka. Nic dziwnego, że 2 maja po godzinie 22 wieczorem, kiedy wszyscy szczęśliwie wrócili, na rynku rze-



Pożegnanie delegacji strażaków i młodzieży przed wyjazdem na Węgry

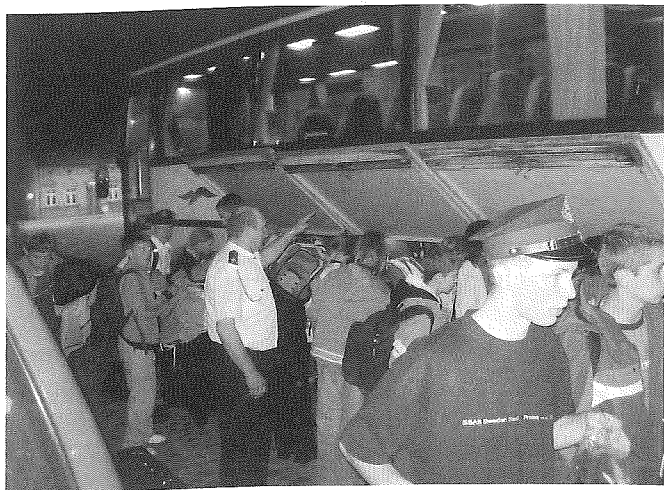


„No to ruszamy w daleką drogę” - mówił główny przewodnik wycieczki Komendant Stanisław Nadolnik.

czywiście było wesoło, a nawet tanecznie. Oczywiście największą radość miała młodzież, która reprezentowała drużynę strażacką i członkowie orkiestry dętej. Dla wielu z nich był to pierwszy zagraniczny wyjazd i chociaż droga trwała niemal 10 godzin w jedną stronę, u nikogo na twarzy nie widać było zmęczenia. Zadowoleni byli także prezesi T. Damian i M. Martyka oraz komendant T. Trytek, którzy jedynie potwierdzali, że przez Węgrów zostali przyjęci bardzo elegancko. Po majowej wycieczce z pewnością po-

zostanie wiele wspomnień. Rozbawieni i uradowani uczestnicy wycieczki zaraz po powrocie pytali kiedy do kolejnego, tak wspaniałego wyjazdu. Kolejne wyjazdy z pewnością, przy dalszej międzynarodowej współpracy będą możliwe, lecz następnym razem najprawdopodobniej pojadą przedstawiciele sportu i klubów sportowych, by rozegrać międzynarodowy mecz Polska Węgry – Jaszfenyszaru – Zakliczyn.

Przyg K. Chmielowski



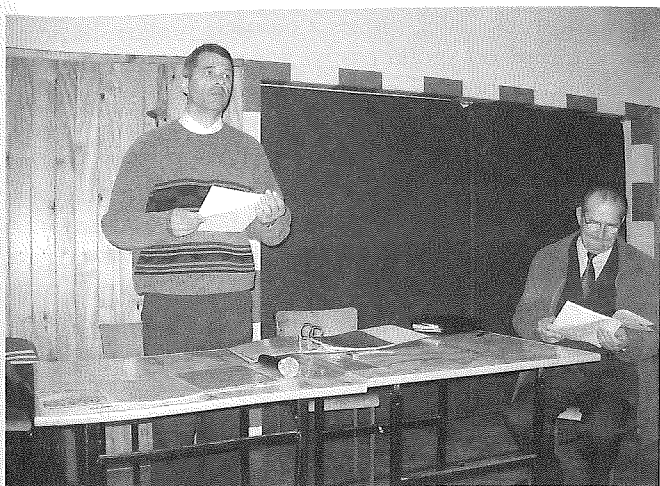
Uradowana młodzież na zakliczyńskim rynku po powrocie z Jaszfenyszaru na Węgrzech.

Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze LKS „Dunajec”

W kwietniu, w hali sportowej LKS „Dunajec” odbyło się coroczne spotkanie działaczy, sportowców i sympatyków klubu sportowego „Dunajec”, na którym podsumowano osiągnięcia minionego roku w klubie. W tym roku było to zarazem Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, dlatego zarząd klubu musiał podliczyć swoją czteroletnią działalność pracy oraz wydarzenia sportowe klubu ostatnich lat. Podczas zebrania przedstawione zostały sprawozdania, dokonano

zmian w Statucie, zastanawiano się nad przyszłością i ożywieniem działalności klubu, oraz wybrano nowych członków do władz LKS. W walnym zebraniu uczestniczyli również: burmistrz Kazimierz Korman, dyrektor NZOZ Jerzy Woźniak, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik oraz relacjonujący to spotkanie Krzysztof Chmielowski. Wszystkich powitał prezes klubu Jerzy Soska, który w dalszej części został wybrany na przewodniczącego zebrania.

Nim przejdę do relacji, pragnę przypomnieć czytelnikom, którzy na co dzień nie są blisko z zakliczyńskim klubem, że LKS „Dunajec” w tym roku obchodzi 33 lata istnienia. W lipcu 1973 roku powstał LZS „Dunajec” Zakliczyn i został zarejestrowany w Krakowskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej. Umożliwiło to rozpoczęcie rozgrywek o mistrzostwo klasy „C” w podokręgu brzeskim. Pierwszym prezesem klubu został wybrany Mieczysław Wypasek - nauczyciel i działacz sportowy. Funkcję trenera powierzono Władysławowi Słupskiemu - również wychowawcy młodzieży, wspaniałemu propagatorowi sportu, który do końca swoich dni z wielkim poświęceniem angażował się w sprawy swojego klubu, pozostając z nim na „dobre i na złe”. Był ojcem wielu sukcesów, w tym między innymi awansu Dunajca do IV ligi. Wspominając klub z przed 33 lat warto przypomnieć jeszcze skład drużyny, która już po pierwszej rundzie wiosennej



Sprawozdanie prezesa klubu Jerzego Soski.

sezonu 1973/74, uzyskała awans do klasy „B”. Byli to: **Bramkarz** – Krzysztof Kłos, **Obrońcy** – Jerzy Zieliński, Henryk Gołąb, Jerzy Kornaś, Bogdan Żabiński, **Pomocnicy** – Aureliusz Kasprzykowski, Krzysztof Niemiec, **Napastnicy** – Czesław Łazarz, Paweł Wypasek, Stanisław Malik, Stanisław Kaczmarczyk, Antoni Sobol. W niekrótkiej już historii klubu zaszło także wiele przełomowych przemian. Początki były jednak bardzo trudne, chociażby z powodu braku odpowiedniej lokalizacji płyty boiska. W pierwszych latach zakliczyński klub grywał gościnnie na boisku w Stróżach, w roku 1977 przygotowano boisko na Grabinie, a następnie przy wale powodziowym, od strony Dunajca. W jego przygotowanie włożono wiele trudu, lecz niestety krnąbrny Dunajec często boisko zalewał co uniemożliwiało rozgrywki. Dopiero w kolejnych latach, dzięki ogromnemu wysiłkowi udało się zbudować piękne boisko na terenie pastwiska, gdzie powstała z prawdziwego zdarzenia płyta. Wówczas dzięki społecznej pracy ówczesnych działaczy, zawodników, uczniów szkoły zawodowej pod wodzą pana Władysława Słupskiego i życzliwych ludzi, udało się główne marzenie zrealizować. W następnych latach wykonane było ogrodzenie, szatnia, trybuna, oświetlenie i dzisiejsza hala w której właśnie może odbywać się walne zgromadzenie. Na uroczystości 30-lecia klubu w 2003 roku, wiele mówiono o pracy społecznej, sportowych wyczynach i zasłużonych dla klubu działaczach. Podczas Walnego Zebrania klubu w dniu 19 kwietnia 2006, podsumowano ostatnie 4 lata. Zebranie protokołował Kazimierz Dudzik, któremu zebranie powierzyło tą rolę, natomiast sprawozdanie przedstawił prezes LKS Jerzy Soska, który między innymi szczegółowo omówił czteroletni okres sprawozdawczy z działalności klubu. Na wstępie zaznaczył, że w tej kadencji był on 3 lata prezesem, natomiast 1 rok funkcję tą pełnił Wiesław Hajduk. - „Działalność sportową, pomimo różnych wahań poziomu sportowego poszczególnych drużyn klub utrzymuje na dobrym poziomie. Okręgowy Związek chwali nas za szeroki za-



Sprawozdanie finansowe klubu przedstawiła Urszula Klima.



Uczestnicy walnego zebrania

kres szkolenia i 5 funkcjonujących drużyn: trampkarze młodsi, trampkarze starsi, juniorzy młodsi, juniorzy starsi, seniorzy. Taka duża liczba drużyn jest naszym dużym atrybutem. W dalszym ciągu należy więc utrzymać szkolenie sportowe, a wtedy będzie szansa na zachowanie dotychczasowego poziomu sportowego w klubie. Trzeba jednak dążyć do doskonałości – mówił prezes.” Klub nasz, dobrze postrzegany jest w regionie i w ostatnich latach wypromował dobrych zawodników: Mateusz Kusiak – I liga Cracovia, Libera Tomek – IV liga Glinik i innych którzy grają dziś w klubach o wyższej klasie - Kuboń, Ogar, Potok.

W dalszej swojej wypowiedzi prezes Jerzy Soska zaznaczył, że największym sponsorem działalności sportowej jest Rada Miasta, która w tym roku przeznaczyła na działalność sportową 75 tysięcy. Na ręce burmistrza złożył podziękowania dla rady za wspieranie sportu na terenie gminy. Przechodząc do działalności gospodarczej, prezes wymienił walory zakliczyńskiego klubu wymieniając: nową halę sportową, zadbanej obiekt, trzy boiska, bardzo dobre warunki treningowe, sprzęt gospodarczy – w tym mały ciągniczek do koszenia trawy, zewnętrzne nagłośnienie, oświetlenie boiska przed halą sportową i wokół boiska, alarm zabezpieczający halę oraz dobre wyposażenie w sprzęt sportowy, który w dużej mierze zakupili sponsorzy: Antoni Świdorski, Tadeusz Włodarczyk, Krzysztof Sobol, Zbigniew Więcek i okoliczne firmy. A zatem obiekt i sprzęt LKS ma na poziomie II ligowym. Podsumowując dalej, prezes z radością podkreślił pozyskanie tereny od spółki pastwiskowej dzięki którym powstało nowe boisko, na którym można rozgrywać już prawdziwe mecze, ponieważ zostało zarejestrowane. W tym miejscu J. Soska podziękował panu Franciszkowi Hajdukowi – prezesowi spółki pastwiskowej za przekazanie terenu pod boisko. Podziękował także panu Antoniemu Świdorskiemu, który zakupił teren i użyczył go klubowi. Dzięki pracy działaczy, sponsorów i firm: pana Marka Łazarskiego, pana Aleksandra Czuby, Mieczysława Świdorskiego oraz firmy Krakbud, klub dziś posiada piękne boiska. Dzięki dotacji z zewnątrz i Urzędowi Gminy klub dziś także szczyci się z piękną halą, która pełni rolę służebną dla szkół podstawowych, gimnazjów. Odbywają się też treningi i rozgrywki ościennych klubów z Paleńnicy, Gwoźdźca Lusławic i innych miejscowości.



Dyskusja

Nad wszystkim czuwa gospodarz Antoni Sobol, który bardzo oddany jest klubowi. W dalszej części sprawozdania prezes mówił o słabszych stronach klubu do których zaliczył: brak stałych sponsorów (członków nadzwyczajnych klubu), słabe zaangażowanie niektórych działaczy, zbyt małą współpracę z zakładami pracy i organizacjami społecznymi, małą ilość możliwych do zrealizowania imprez rekreacyjnych i jednosekcyjność klubu (tylko piłka nożna). Zmora klubu, jak określił prezes jest płacenie składek przez członków i sympatyków klubu. „Składka rocznie wynosi 10 złotych, a i tak w bardzo wielu przypadkach nie można się o nią doprosić”. Kończąc J. Soska wspominał działacza, prezesa i trenera Władysława Słupskiego od którego w zasadzie wszystko się zaczęło. Zawsze powinniśmy pamiętać o tym człowieku, a kolejni działacze i sportowcy powinni często go wspominać. Ku Jego czci, w dniu oddania hali sportowej wmurowano tablicę na frontowej ścianie – przypomniał prezes. W dalszej części zebrania sprawozdanie finansowe przedstawiła p. Urszula Klima. Wynikało z niego między innymi, iż tegoroczna dotacja na działalność sportową wyniosła 75 tys. złotych. Większe wydatki to: utrzymanie obiektu 34.000 tys. - w tym m.in. 15.000 tys. gospodarz obiektu, energia elektryczna 3.200 tys., gaz 2.200 tys., 1.050 tys. opłata telefonu, 4.800 tys. przygotowanie boisk, 7.050 tys. remont ogrodzenia związane z nowym boiskiem. Bezpośrednia działalność sportowa to 40.200 zł - ubezpieczenie zawodników, sędziowie, opłaty skarbowe, napoje dla zawodników, wyjazdy na mecze, opłaty administracyjne, środki czystości itp. Po sprawozdaniu finansowym zostało przedstawione kolejne sprawozdanie Komisji Rewizyjnej klubu. Komisja Rewizyjna nie stwierdziła niezgodności w dysponowaniu środkami budżetowymi, ani uchybień w pracy zarządu w związku z tym zwróciła się do Walnego Zebrania o udzielenie absolutorium zarządowi. W głosowaniach przyjęto sprawozdania i jednoznacznie udzielono absolutorium zarządowi. W dalszej części zebrania odbyła się krótka przerwa, po czym prezes Soska przedstawił kilka zmian w Statucie. Po dyskusji w której głos zabrali Ryszard Okoński, Antoni Sobol, Kazimierz Dudzik, Mariusz Lasota, Bogdan Puławski, zebranie przyjęło kilka poprawek, przy czym najważniejszym był zapis w Statucie, iż LKS będzie działać na zasadzie organizacji pożytku publicznego oraz zwiększy ilość sekcji

sportowych w klubie. Następnie dokonano wyboru Komisji Skrutacyjnej w której pracowali Tadeusz Trytek i Eugeniusz Kukulski, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz klubu.

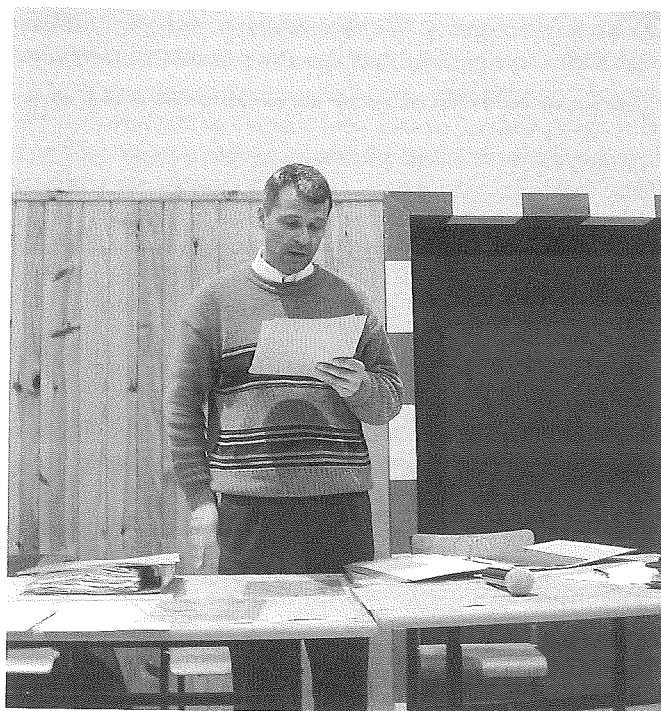
Zgłoszeni kandydaci do zarządu klubu:

1. Soska Jerzy
2. Sobol Antoni
3. Dudzik Kazimierz
4. Soska Jacek
5. Nosek Tadeusz
6. Skrzęta Stanisław
7. Słowik Kazimierz
8. Lasota Mariusz,
9. Włodarczyk Tadeusz
10. Nie wyrazili zgody na kandydowanie - Wiesław Hajduk, Okoński Ryszard, Puławski Bogdan, Sikorski Waldemar, Papuga Józef,

Do Komisji Rewizyjnej zgłoszono:

1. Mieczysława Wypaska
2. Bogdana Puławskiego
3. Jerzego Woźniaka

W głosowaniu jawnym powyższych kandydatów wybrano na członków zarządu i komisji rewizyjnej klubu, na najbliższe 4 lata. W dalszej części zebrania głos zabrał Burmistrz Miasta i Gminy Kazimierz Korman, który na wstępie podziękował za zaproszenie na WZ stwierdzając jednocześnie, że zawsze jest ze sportowcami. Dalej podziękował za pracę ustępującemu zarządowi i pogratulował nowym osobom, które weszły w skład nowych władz. W dalszej wypowiedzi burmistrz stwierdził, że jest dobra atmosfera w Radzie Miejskiej, a radni czują sport w związku z tym rada zgodnie z ustawą o pożytku publicznym w formie konkursu przeznaczyła w tym roku 120 tysięcy złotych na sport masowy dla czterech klubów: Zakliczyn 75 tys, pozostałe 3 kluby po 15 tys. Paleśnica,



Prezes przedstawił zmiany w statucie.

Stróże Gwoździec. Kończąc burmistrz jeszcze raz podziękował zarządowi za społeczną pracę, zawodnikom za promocję gminy – bez względu na to czy mecz jest wygrany czy przegrany. Burmistrz wspominał o możliwości pozyskania środków unijnych w latach 2007 – 2013 na działalność sportową. Będą możliwości pozyskania środków, dlatego już na początku roku można trzeba przygotować projekt wraz z kosztorysami na jakieś zadanie. Burmistrz poparł organizację wspólnych imprez kulturalno rekreacyjno sportowych wciągając w nie zakłady pracy. A także nowy zapis w Statucie o nadzwyczajnym członku, jako sponsorze klubu.

W końcowej części zebrania przedstawiony został plan programowy klubu na lata 2006 -2010

We wnioskach zapisano między innymi, iż konieczne będzie tworzenie innych sekcji sportowych w klubie. Ważną sprawą jest również remont trybun, a nawet budowa trybun z prawdziwego zdarzenia, przy pozyskaniu środków z Unii Europejskiej. Remont kortu tenisowego, poprawa ogrodzenia, remont sprzętu siłowni oraz jeszcze lepsze poprawienie wizerunku obiektów sportowych. Do bardzo ważnych działań zaliczono zacieśnienie współpracy z rodzicami grającej w piłkę młodzieży, oraz pozyskiwanie sponsorów.

„Jesteśmy wdzięczni każdej osobie i każdej firmie która cokolwiek chciałaby tu zrobić i nas wspomóc” – powiedział prezes Jerzy Soska. Kończąc swoje wystąpienie prezes Soska podziękował Filipowi Woźniakowi za zrobienie strony internetowej zakliczyńskiego klubu, oraz redakcji Głosiciela i Centrum Pogórza za zamieszczane w ciągu roku informacje o działalności klubu. Na koniec zebrania głos zabrał dr Jerzy Woźniak, który stwierdził „przyszłem na tą salę nie będąc członkiem, a wyjdę jako członek komisji rewizyjnej. To trafność wyboru dotychczasowego zarządu, który wie kogo należy zapraszać. Jeżeli cokolwiek uda mi się tu zrobić będę uważał to za sukces. Posiadam pewne doświadczenie w działalności organizacji pozarządowych, gdyż działałem w innym stowarzyszeniu na terenie gminy. W organizacjach pożytku publicznego cała rzecz polega na tym, aby pomnożyć środki ja-

kie się otrzymuje od gminy poprzez ściąganie dodatkowych środków od marszałka, innych organizacji i fundacji. Skoro zostałem wybrany sędzią, że być może mój udział się do czegoś się przyda”. Za wybór do zarządu klubu także podziękował Kazimierz Dudzik, który stwierdził, iż w klubie jego zdaniem brakuje spotkań i medialnej promocji. Będąc w zarządzie postara się to ożywić. Po wyczerpaniu wypowiedzi osób, które chciały zabrać głos, przewodniczący zebrania zakończył walne zgromadzenie klubu.

Kilka dni po zebraniu doszło do pierwszego roboczego zebrania zarządu klubu. Najważniejszym punktem zebrania było ukonstytuowanie się ścisłego zarządu, który na najbliższe 4 lata wyglądał będzie następująco:

Prezes – Jacek Soska

Wice-prezes – Tadeusz Włodarczyk

Sekretarz – Kazimierz Dudzik

Skarbnik – Antoni Sobol

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Bogdan Puławski

Sekretarz komisji – Mieczysław Wypasek

Członek komisji – Jerzy Woźniak

Relacja: K Chmielowski



Drużyna seniorów LKS Zakliczyn

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

„ZAKPOL”

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6; TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia „Zakpol” to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. „Zakpol” zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje na zamówienie: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów. Spółdzielnia „Zakpol” współpracuje z Glimarem Gorlice

„Integracja” - 4 lata doświadczeń...

Idea integracji nie jest nowa w naszym systemie szkolnictwa masowego.

Już Jan Asom Komenski głosił: „...szkoła powinna objąć wszystkie dzieci, skoro bowiem do tej samej szkoły uczęszczają dzieci rodziców bogatych i biednych, dziewczęta i chłopcy, starsze i młodsze, to mogą także uczęszczać bardziej i mniej zdolne. Dzieciom słabszym i ograniczonym szkoła powinna poświęcić więcej czasu, wysiłku i troski...”

Przez **integrację** w szerokim pojęciu rozumiemy zespolenie, scalenie, tworzenie całości z części. Idąc dalej za tą definicją, można stwierdzić, że integracyjny system kształcenia i wychowania polega na maksymalnym włączeniu dzieci i młodzieży z odchyleniami od normy do szkół masowych i innych placówek, umożliwiając im w miarę możliwości – wzrastanie i naukę w gronie zdrowych rówieśników.

Integracja społeczna dzieci niepełnosprawnych ma na celu stworzenie im takich warunków, aby mogły one wychowywać się w swojej rodzinie, uczyć się w szkole powszechnej, wzrastać w naturalnym środowisku wśród pełnosprawnych rówieśników.



Klasa integracyjna i SKKT podczas dwudniowego pobytu w Kopalni soli w Bochni, Muzeum Przyrodniczym oraz Zamku w Niepołomicach.

Ideę integracji społecznej osób niepełnosprawnych upowszechnił w Polsce profesor Aleksander Hulek. Aby reformować metody kształcenia i wychowania dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, należy być głęboko przekonanym, że wszelkie działania w tym kierunku powinny mieć na celu zaspokojenie potrzeb dzieci. Zgodnie z takim przesłaniem należy tworzyć warunki rozwoju osobom niepełnosprawnym, by przełamać istniejące w wielu sferach życia społecznego bariery. Wyeliminowanie uprzedzeń i postaw odrzucających nastąpi szybciej, jeśli dzieci będą przebywać wspólnie na co dzień. Konieczne jest stworzenie naturalnych możliwości spotykania się, zabawy i nauki, dzięki którym dzieci poznają się, uczą się tolerancji, akceptowania innych. Obcowanie dzieci zdrowych i niepełnosprawnych stanowi szansę dla obu grup, albowiem żaden nauczyciel, bez względu na swoje kompeten-

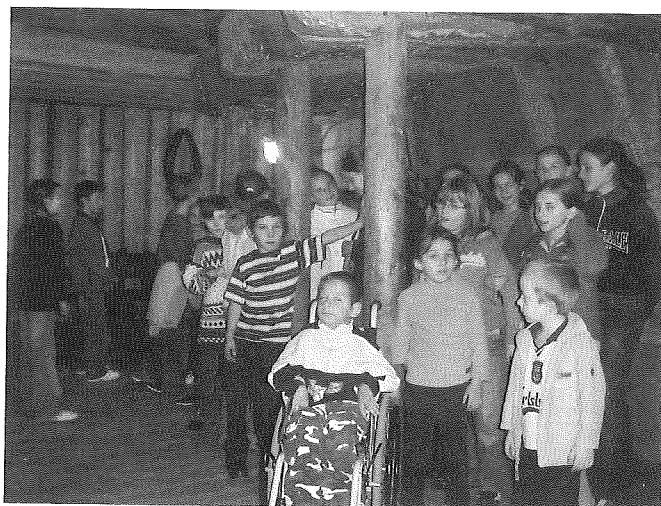
cje i talent pedagogiczny, nie zastąpi dziecku społecznego otoczenia innych dzieci.

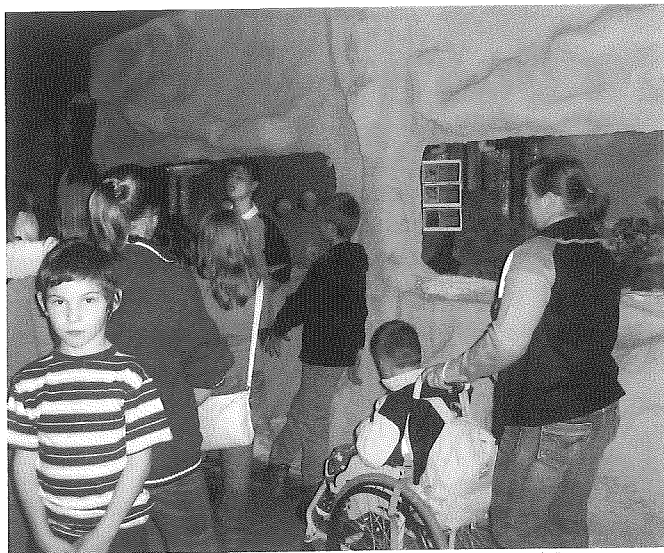
Integracja w pedagogice to dawanie szansy wspólnego przebywania, uczenia się, zabawy, wszystkim dzieciom



Klasa integracyjna i Szkolne Koło Krajoznawczo - Turystyczne z opiekunem koła Panią mgr Dorotą Porębą podczas uroczystości patriotycznych w Łowczówku.

normalnie rozwijającym się i z ograniczeniami. We wrześniu 2002 roku taka szansa, dzięki otwartości Dyrekcji Szkoły Podstawowej w Zakliczynie została stworzona dla dzieci z naszej Gminy. W klasie spotkały się ze sobą dzieci zdrowe i niepełnosprawne, aby nauczyć się wzajemnego kontaktu społecznego, szacunku, akceptacji, otwarcia na drugiego człowieka. W 17 osobowej klasie znalazło się czworo dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wszystkie dzieci zostały objęte jednakową troską pedagogiczną. Było to możliwe, dzięki małej liczebności klasy i dzięki pracy dwóch nauczycieli jednocześnie: nauczyciela wiodącego - specjalisty kształcenia zintegrowanego, a od czwartej klasy – nauczyciela przedmiotu oraz nauczyciela wspomagającego – pedagoga specjalnego. Staramy się wprowadzać atrakcyjne i skuteczne metody pracy, które bardziej uaktywniają i angażują naszych wychowanków oraz dają każdemu z nich równą szansę rozwoju i odnie-





sienia sukcesu na miarę swoich możliwości. Wspólnie uczymy się cierpliwości i wiary w sens aktywności oraz pracy, często bardzo ciężkiej i mało efektywnej. Uczymy się szacunku wobec wysiłku, który trzeba ponieść, żeby osiągnąć choćby bardzo mało. Integracja jako nowa dla nas forma edukacji jest ciągle otwartym wyzwaniem dla naszej wyobraźni i wiedzy pedagogicznej. Cieszymy się tym, że nasze dzieci bardzo chętnie uczęszczają na zajęcia, niektórzy wręcz nie wyobrażają sobie choćby jednego dnia nieobecności w zespole klasowym. W klasie integracyjnej

istotna jest integracja społeczna – bycie ze sobą, doświadczanie siebie nawzajem. Nigdy nie przymuszamy do kontaktów dzieci zdrowych z niepełnosprawnymi. Uważamy bowiem, że chęć pomocy i wspólnej zabawy powinna być autentyczna, niekłamana, a nie podsycana przez dorosłych. Nie chwalimy ani nie wyróżniamy również w specjalny sposób zdrowych dzieci za zabawę z tymi sprawnymi inaczej. Nagrodą i satysfakcją powinno być przeżywanie radości ze wspólnego przebywania.

Integracja odbywa się w każdym momencie przebywania dzieci ze sobą, podczas posiłku, zajęć, wycieczek klasowych, imprez klasowych, wspólnej zabawy.

Obserwując przebywanie dzieci w skrajnym nieraz stopniu sprawności intelektualnej i fizycznej widzimy, że u dzieci niepełnosprawnych te zdrowe pobudzają motywację do pokonywania trudności i do wszelkiej aktywności. Wszystkie zaś uczą się opiekuńczości i dostrzegania nie tylko własnych problemów. Po kilkuletniej obserwacji przekonaliśmy się, że integracja to nie tylko tworzenie programów poznawczych, ale przede wszystkim uruchomienie własnej intuicji oraz wyciąganie wniosków z każdej chwili i sytuacji. Jako pedagodzy mamy świadomość, że naszym zadaniem jest wychowanie całego zespołu klasowego, tworzenie warunków optymalnego rozwoju dla wszystkich dzieci, przede wszystkim przekazanie tych wartości, które określamy mianem dobra.

Ewa Nijak

Miasto, które zdobi się

Ewaryst Andrzej hrabia Kuropatnicki rezydował w Tarnowcu koło Jasła, odległym od Zakliczyna o spory szmat – wtedy zwłaszcza, za jego życia, czyli w końcu XVIII wieku – wyboistej i niełatwej do pokonania drogi. Dlaczego więc wypadałoby pamiętać o nim w Zakliczynie? Pytanie jest przewrotne, ale odpowiedź na nie – całkiem łatwa. Dlatego otóż, że Kuropatnicki napisał (i opublikował anonimowo 220 lat temu w Przemyślu) pracę pod tytułem „Geografia albo dokładne opisanie Królestw Galicji i Lodomerii”. Nie było to dzieło literackie; raczej zbiór przydatnych wiadomości o organizacji, strukturze administracyjnej i miejscowościach obszaru, zaanektowanego przez Austrię. Zbiór w dodatku – jak szczerze zrecenzował edytor „wydania powtórnego”, dokonanego w 1848 roku we Lwowie, Wojciech Maniecki (zarządca Zakładu Narodowego im. Ossolińskich) – który „(...) ze stanowiska naukowego, pozostawia wiele do życzenia, i w naszych czasach jest prawie zupełnie bez użytku”, aczkolwiek ma „(...) wartość dokumentu historycznego z ostatnich dziesiątek lat XVIII wieku”. W książce tej utytułowany dziedzic spod Jasła pomieścił garść słów, poświęconych Zakliczynowi i jego najbliższej okolicy. Warto chyba przypomnieć, co znawca południowo-zachodnich (przed rozbiorami) ziem Rzeczypospolitej uznał za stosowne napisać o mieście i sąsiadującej z nim wsi, położonych w ówczesnym w cyrkule bocheńskim...

„Zakliczyn. Miasto tegoż pana (chodzi o wymienionego przy wcześniejszym opisie Dębna hrabiego Lanckoroń-

skiego, „wojewodę braclawskiego, kawalera orła białego” – przyp. wald), pięknym kościołem farnym od niegoż wymurowanym, a kościołem i klasztorem OO. Reformatorów od domu Tarłów, najpierwszych w całych wówczas krajach polskich, po nastąpieniu zakonu ich reformie wymurowanym, zdobi się. Melsztyn. Zamek tego pana pusty; z dalekich zewsząd stron daje się widzieć. Piwnice tu są sławne. Niedaleko tego zamku JW. dziedzic zasadził z latorośli węgierskich winnicę, z niej po kilka i kilkanaście czasem beczek wina miewa, ale bardzo ordynaryjnie”. Gwoli uzupełnienia wypada dodać, że Ewaryst Andrzej Kuropatnicki studiował na akademiach w Krakowie i Zamościu, że parał się po amatorsku literaturą (pisał wiersze, opowiadania, kroniki, ale opublikował tylko dwie prace: „Geografię...” i „Wiadomość o klejnocie oraz herbach szlacheckich w Koronie Polskiej i Wielkim Księstwie Litewskim”), był bibliofilem, dobroczyńcą, fundatorem kościołów w Tarnowcu i Lipinkach. W Rzeczypospolitej posługiwał się tytułem kasztelana buskiego, bełskiego i gorlickiego – godności te, oraz order Orla Białego i Świętego Stanisława, złożył po rozbiorach, aby otrzymać od cesarzowej Marii Teresy hrabiostwo i austriackie odznaczenia. Postąpił tak ponoć dlatego, aby wyrobiwszy sobie odpowiednio wysoką pozycję na dworze móc skuteczniej działać na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości...

(wald)

W drodze po trzeci mistrzowski tytuł

W kwietniu rozpoczął się kolejny sezon emocji i wrażeń w ekstraklasie żużlowej. Żużlowcy Unii Tarnów znów walczą o kolejny mistrzowski tytuł. Po rozegraniu 6 kolejek spotkań plasują się na czołowym miejscu w tabeli. Po dwukrotnym z rzędu zdobyciu tytułu Drużynowego Mistrza Polski przez żużlowców Unii Tarnów, w Polsce o Tarnowie dużo się mówi. Dzieje się to za sprawą prezesa Szczepana Bukowskiego, utytułowanych zawodników jeżdżących w barwach jaskółek i samych kibiców, wszak na mecze przychodzi nawet ok. 18 tysięcy sympatyków tego czarnego sportu. Dobra drużyna żużlowa, to dobra promocja dla Tarnowa. Atut ten wykorzystują także władze miasta, na czele których stoi prezydent Mieczysław Bień, który wspiera zespół i do pomocy klubowi przekonuje sponsorów. Rok temu miasto przejęło stadion, wsparło finansowo nowoczesne oświetlenie i najbliższych latach planuje przebudowę stadionu. Modernizacja stadionu ma polegać na wykonaniu zadania nad całością toru i trybun, nowoczesnego parkingu oraz dobudowy dodatkowego obiektu połączonego z trybuną główną. Wszystko to znacznie poprawi jego estetykę. Po odejściu głównego sponsora Rafinerii Trzebinia w rolę tę wcieliły się Zakłady Azotowe w Tarnowie, a obecny prezes ZA Ryszard Ściagała nie ukrywa sentymentu do żużla i podkreśla swoje 40 letnie kibicowanie zawodnikom Unii. Podobnie jak przed

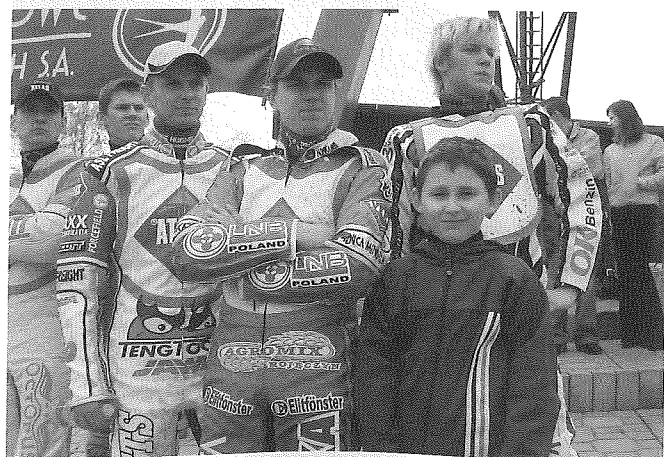
rokiem tarnowskie jaskółki na własnym torze są nie do pokonania, a na wyjazdach też nie idzie najgorzej. Wyjątkiem był ostatni wyjazdowy mecz w Toruniu, gdzie Unia Tarnów poniosła pierwszą w tym sezonie poważną porażkę przegrywając z Adrianą Toruń 57:33. Podczas tego meczu żużlowcy Unii nie byli w stanie nawiązać wyrównanej walki z gospodarzami. Na tym wyjazdowym meczu w Toruniu, honoru zawodników z Tarnowa bronili jedynie **Tony Rickardsson** i **Tomasz Gollob**. Pozostali zawodnicy w tym meczu jeździli niczym zaczarowani i bardzo słabo. Po raz pierwszy, od dawien dawna tarnowianie nie wygrali zespołowo żadnego wyścigu. Żużlowy Adriany stanowili zaś bardzo wyrównany zespół i zdecydowanie panowali nad sytuacją na swoim torze. Miejmy jednak nadzieję, że ostatni mecz w dniu 7 maja był tylko wypadkiem przy pracy. W poprzednim numerze pisma prezentowałem terminarz spotkań, dziś zawodnicy którzy w tegorocznym sezonie tarnowski zespół żużlowy stanowią: **Tony Rickardsson, Scott Nicholls, Tomasz Gollob, Janusz Kołodziej, Jacek Gollob, Marcin Rempała, Stanisław Burza, Grzegorz Rempała, Paweł Hlib i Kamil Zieliński**. W niedzielę 21 maja na torze w Tarnowie znów kolejne zawody żużlowe. Gospodarze podejmować będą zespół ze śląska, RKM Rybnik. Zespół ten stanowią: **Patryk Pawlaszczyk, Zbigniew Czerwiński, Roman Poważny, Rafał Szombierki, Wojciech Duchniak, Denis Gizatulin, Roman Chromik, Łukasz Romanek**. Miejmy nadzieję, że Unia Tarnów będzie chciała nadrobić ostatnio stracone punkty i ten mecz na własnym torze, będzie chciała wysoko wygrać. Dlatego emocji znów z pewnością nie zabraknie.



W boksie mistrza świata **Tony Rickardssona**.

Tabela po 6 rundach

lp.	zespół	m	pkt.	różn.
1.	Atlas Wrocław	6	8	+62
2.	Adriana Toruń	6	8	+38
3.	Unia Tarnów	6	8	+22
4.	CKM Złomrex Włókniarz Częstochowa	6	6	+10
5.	BTŻ Polonia Bydgoszcz	6	6	+19
6.	Unia Leszno	5	6	-6
7.	Marma Polskie Folie Rzeszów	6	4	-38
8.	RKM Rybnik	5	0	-107



Przed ważnym meczem z **Atlasem Wrocław**.



Wywiad **Tomasza Golloba** dla telewizji **Polsat Sport**.

Mistrzostwa w Szachach gminy Zakliczyn w Zespole Szkół szkolnych w Zakliczynie

dz. 14⁰⁰ odbyły się Drużynowo-
mistrzostwa i gminy Zakliczyn. Orga-
nizatorami byli: Dyrektor Jerzy Soska
i nauczyciele w Zakliczynie oraz Sto-
pniowa „S”. Celem mistrzostw było
popularyzacja idei „fair play” oraz popu-
larizacja szachów wśród dzieci, młodzieży i do-
rośli. Zawody odbyły się w Bi-
bliotece szkolnej. Koordynato-
rami byli: Maria Soska i Paweł Bober
z klubu szachowego „Het-
man”. Sędzią klasy państwowej
był sędziowski Małgorzata Ka-
pińska. Zgłosiło się i uczestniczyło

w składzie: Ryszard Okoński, Piotr

w składzie: Kamil Krupski,
Joanna Bober

w składzie: Sławomir Gilar,
Antonina Łazarz

w składzie: Kamil Mleczo,

w składzie: Kazimierz Świer-
czek, Grzegorz Wójcik, Klaudia Kapusta

w składzie: Dariusz Gwiżdż,
Grzegorz Gondek, Agnieszka Dulęba

Zakliczyn w składzie: Jarosław
Gwiżdż, Magdalena Bober

Zakliczyn w składzie: Kamil
Górski, Anna Potępa

Zakliczyn w składzie: Krzysztof
K, Sławomir Mleczo, Leszek

10. Drużyna MKA Zakliczyn w składzie: Mateusz Ludwa, Ka-
mil Milczek, Artur Cygan

Rozgrywki odbywały się systemem szwajcarskim kontrolo-
wanym na dystansie 9 rund. Tempo gry 20 minut na partię
i 10 minut na zawodnika.

I miejsce i złoty puchar w drużynowych zawodach zdo-
była drużyna „Gulon” Zakliczyn w składzie: Dariusz Gwiżdż,
Grzegorz Bober, Grzegorz Gondek, Agnieszka Dulęba,

II miejsce i srebrny puchar w drużynowych zawodach
zdobyła drużyna „Hetman I” ZSP Zakliczyn w składzie: Ka-
mil Krupski, Michał Mastalerz, Szymon Kras,

**III miejsce i brązowy puchar w drużynowych zawo-
dach** zdobyła drużyna „Jordan” Zakliczyn w składzie: Ka-
zimierz Świerczek, Mirosław Śledź, Grzegorz Wójcik,
Klaudia Kapusta.

**Nagrody specjalne w postaci medali, książek o tematyce
szachowej, dyplomy oraz pamiątkowe breloczki sza-
chowe otrzymali:**

Złote medale dla: Jarosława Dulęby, Paweła Bobra, Piotra
Gwiżdża, Magdaleny Bober, jako „Najlepsza drużyna w ZSP
w Zakliczynie”

Grzegorz Gądek „Najlepszy zawodnik I szachownicy”

Grzegorz Bober „Najlepszy zawodnik II szachownicy”

Dariusz Gwiżdż „Najlepszy zawodnik III szachownicy”

Piotr Okoński (7 lat) „Najmłodszy zawodnik”

Agnieszka Dulęba „Najlepsza szachistka „

Kazimierz Świerczek otrzymał „Medal Seniora”

Organizacja turnieju była niezwykle wzorowa. Zawody
przebiegały w sportowej atmosferze choć rywalizacja była
niesamowicie ostra. Zakończenie odbyło się w uroczystej
atmosferze. Puchary, medale oraz nagrody wręczyła wice
dyr. Anna Olszańska.

Sporządziła M. Soska



Okręgowy Związek Hodowców Koni w Krakowie informuje

Na terenie woj. małopolskiego od kwietnia 2006 są przeprowadzane przeglądy wiosenne: klaczy, źrebiąt, ogierów wszystkich ras typów. Podczas przeglądów są też sporządzane opisy słowne i graficzne koni.

W Zakliczynie (Targowica) wiosenny przegląd:

klaczy, źrebiąt, ogierów

oraz opis koni, które nie zostały jeszcze zarejestrowane
odbędzie się 14 czerwca 2006 r. o godz. 10.00.

Zainteresowani Hodowcy i Rolnicy proszeni są o doprowadzenie na miejsce przeglądowe:

1. Klacze zarejestrowane z licencją i paszportem w celu dokonania przeglądu.
2. Klacze urodzone w 2003 r. i starsze do licencji z udokumentowanym pochodzeniem z dowodem urodzenia źrebięcia lub paszportem oraz z świadectwem pokrycia klaczy z 2005 r.
3. Źrebięta urodzone w 2006 r. do identyfikacji, pod matkami i ze świadectwem pokrycia klaczy z 2005 r.
4. Źrebięta roczne i dwuletnie z jedno lub dwustronnym pochodzeniem z paszportem.

5. Ogierzy uznane na sezon rozplodowy 2006 r. z dokumentacją hodowlaną /paszport, świadectwo wpisu ogiera, blok pokryć klaczy oraz aktualną decyzją ze Starostwa/.

6. Konie bez pochodzenia – w celu zarejestrowania i wydania paszportu.

Koszt paszportu wynosi 50,99 zł. plus koszt przesyłki listu poleconego (3,70 zł.) Właściciele koni proszeni są o posiadanie przy sobie dowodu osobistego i oryginalnych dokumentów hodowlanych (jeśli je posiadają). W przypadku źrebiąt urodzonych po 1 stycznia 2005 r. aby mogły otrzymać paszport, rodzice źrebięcia muszą posiadać numery identyfikacyjne (czyli muszą posiadać paszporty).

Jeśli hodowca nie poda numerów identyfikacyjnych rodziców, źrebię urodzone po 1 stycznia 2005 r. nie będzie mogło uzyskać paszportu.

Więcej informacji w OZHK w Krakowie - tel. 012 657 02 25.

Biuro Informacyjno – Doradcze Urzędu Miejskiego w Zakliczynie



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

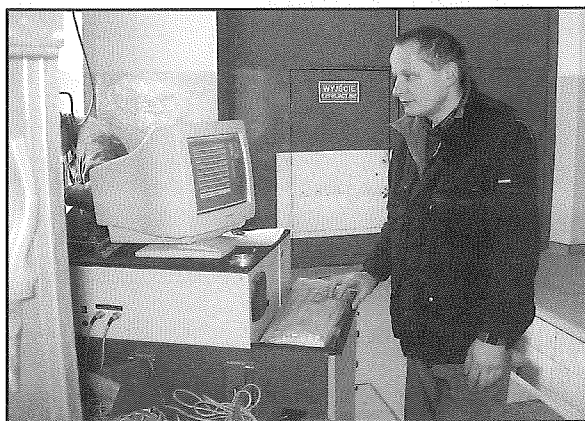
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spaliny, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,
w soboty od 8 – 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



Najdawniejsze dzieje mieszkańców Zakliczyna

Wstęp

Archeologia, wykopaliska, sensacyjne odkrycia – to niekonierniecznie od razu monumentalność piramid, fałszywa biel Akropolu pod lazurem śródziemnomorskiego nieba. Ma swoją zamierzczłą przeszłość, swe długie pradzieje, prawie każdy zakątek. Ma swój długi czas przedhistoryczny również dolina Dunajca. Resztki chat, paleniska, groby, porzucone lub zagubione przed tysiącami lat narzędzia, broń czy ozdoby – to ślady pozostawione przez pradawnych mieszkańców również na tym terenie. Teraz śladów takich poszukują archeolodzy, a w trakcie żmudnych badań wykopaliskowych odsłaniają to, co zachowało się w ziemi sprzed odległych wieków. Brak jakichkolwiek dokumentów sprawia, iż tylko na drodze badań archeologicznych poznać można najdawniejsze dzieje ludzkiej cywilizacji, prześledzić długą drogę, jaką przeszedł człowiek od czasów, gdy otulony skórą z włócznia zakończoną krzemiennym grotem biegł za mamutem po przedpolu lodowca, aż po czasy cywilizacji XX wieku. Historia obejmuje zaledwie ostatni, krótki odcinek tej drogi. Na ziemiach polskich na przykład ludzie pojawili się co najmniej 200 tysięcy lat temu, a pisane dzieje obejmują zaledwie jedno tysiąclecie. Cała reszta przeszłości tkwi w ziemi i tylko przysłowiowa łopata archeologa pozwala na jej poznawanie. A dzieje to barwne i burzliwe, pełne zmian: okresy wspaniałego rozwoju przeplatają się z czasami niszczenia, nieraz na tej długiej drodze widać upadki kwitnących osiedli i triumf prymitywnej cywilizacji zdobywców. Przenikanie różnorodnych wpływów, krzyżowanie się „mód” zdobienia czy sztuki z rozmaitych ośrodków, kwitnący handel i mozaika różnych ludów wędrujących po rozległych połaciach ówczesnego świata dopełniają bogactwa tych najdawniejszych dziejów.

Zakliczyn jak każde z dawnych małych miasteczek posiada specyficzny urok, tu prawie wszystko jest wspomnieniem niegdysiejszej świetności, a czas zdaje się stać w miejscu. Natura i uroda położenia predysponowała ten teren do odegrania znaczącej roli. Na szczególnie rozległej w tym miejscu dolinie Dunajca już od najdawniejszych czasów wędrowały gromady łowców i kupieckie karawany, na samej krawędzi naddunajeckiej trasy kwitło kiedyś barwne i dostatnie życie. Do dziś zresztą z okolicznych wzgórz rzucają cień monumentalne pomniki dziejów. Okazałe lecz ciągle tajemnicze są fortyfikacje nieodległej Zawady Lanckorońskiej, gdzie już dwa i pół tysiąca lat temu, a później w IX-X stuleciu istniały potężne grody. Od zachodu horyzont zamykają do dziś ruiny warowni melsztyńskiej, gdzie osobą Spytkę tkwią i tarnowskie początki. Obiekty te z północnej strony horyzontu – i to nie wszystkie, bo przecież pozostaje jeszcze starożytna warownia

w Roztoce – to ślady niegdysiejszej świetności i dawności ludzkiego tu bytowania. Barwność dziejów prastarych Opatkowic, które Spytek Jordan w połowie XVI wieku nazywał Zakliczynem, nawiązując do nazwy rodowej siedziby, ma jednak daleko bardziej starożytną metrykę. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat na terenie naddunajeckich wzgórz od Wojnicza po Czychów przeprowadziliśmy szczegółowe poszukiwania śladów pierwszych mieszkańców tych malowniczych ziem.



Wystawa archeologiczna w zakliczyńskim ratuszu w 2003 r.

Ślady takie dosłownie leżą na polach: pługi wyciągają teraz na powierzchnię zgłiszczą pradawnych chat, resztki palenisk, czasem grobów albo rozmaitych pracowni, bardzo liczne skorupy glinianych garnków, kamienie i brązowe narzędzia, monety, wszystko to, co ziemia przechowywała ze swej starożytności. Miejsca, gdzie dokonujemy teraz odkryć określane są mianem stanowisk archeologicznych. W większości są one niewidoczne w terenie, a tylko leżące na polu zabytki dowodzą, iż ziemia kryje w tym miejscu ślady prastarego osadnictwa. Niekiedy tylko ślady takie zachowały się w postaci wyraźnych form terenowych, w postaci monumentalnych nasypów wałów obronnych grodów czy różnej wielkości kurhanów. Czasem też na ścianach różnych wykopów czy piaskowni widać niszczone jamy, paleniska, ruiny domostw. I w poszukiwaniu takich śladów pradziejów każdej wiosny i jesieni, gdy z pól znikają uprawy i możliwą staje się szczegółowa penetracja, wyruszają w teren archeolodzy. Podobnie jak w całym kraju trwa u nas realizacja wielkiej akcji zwanej Archeologicznym Zdjęciem Polski. Jej celem jest rozpoznanie i szczegółowa dokumentacja pozostałości pradawnego osadnictwa na podstawie szczegółowych (pole po polu, miejscowości po miejscowości) poszukiwań terenowych.

Badania takie mają głębokie uzasadnienie: orka, szybka erozja naturalna i liczne prace ziemne prowadzą do szybkiego niszczenia tego, co znajduje się bezpośrednio pod warstwą uprawnej próchnicy. Mając rozpoznanie „powierzchniowe” terenu dysponujemy znaczną ilością ciekawych odkryć śladów prastarego osadnictwa. W naszym rejonie sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia: tereny te długo uważane były za „białą plamę” na mapie pradziejowego osadnictwa. Tymczasem w świetle odkryć ostatnich kilkunastu lat sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Mamy tu liczne ślady osadnictwa sięgającego końca epoki lodowej i od tej pory prawie nieprzerwanego.

III

Odległą, tkwiącą w mrocznej otchłani wieków metrykę posiadają i tereny współczesnego Zakliczyna. Pierwsi ludzie wędrowali niewątpliwie po tych ziemiach już w końcu starszej epoki kamienia, przed dwudziestoma tysiącami lat. Krzemienisty grot tak archaicznej strzały znaleziony został w nieodległej Faściszowej, a dalsze zabytki na terenie też niedalekich Szczepanowic. Wędrowny tryb życia pradawnych łowców reniferów sprawia, że dopuścić można ich obecność na terenie całej rozległej kotliny, jaką w rejonie Zakliczyna tworzy dolina Dunajca. W młodszej epoce kamienia / między 4500 a 1800 lat p.n.e./, gdy na terenie ziem polskich pojawili się najstarsi rolnicy i hodowcy, osadnictwo koncentrowało się głównie na rozległych kulminacjach wzniesień północnego brzegu doliny Dunajca między Jurkowem, a Biskupicami Melsztyńskimi. Kilka lat temu odkryliśmy ślady licznych osad na których znalezione zostały fragmenty bardzo charakterystycznych, ręcznie lepionych garnków. Na kilku osadach duża ilość krzemienistych odpadków dowodzi wyrobu narzędzi na miejscu. Do tej produkcji używano surowców przynoszonych tu z różnych stron / okolice Krakowa, Pieniny, Słowacja/. Odkrycie tych licznych śladów osadnictwa najstarszych rolników i hodowców, wręcz lokalnego centrum osadnictwa sprzed kilku tysięcy lat, to jedna z większych niespodzianek badań prowadzonych w ostatnich latach. Tereny samego Zakliczyna były w warunkach znacznie bardziej wilgotnego klimatu niewątpliwie podmokłymi łąkami, wykorzystywanymi do wypasu zwierząt. Taka funkcja szerokiej doliny jest potwierdzona jednoznacznie dokonanymi tu znaleziskami: nie ma w bliskości Dunajca śladów po osadach, a tylko pojedyncze zagubione lub porzucone kiedyś przedmioty. Jest to dowód obecności na tym terenie pasterzy stad z osiedli istniejących na szczytach okolicznych wzgórz. Sytuacja nie uległa zmianie i w epoce brązu / między 1800 a 700 lat p.n.e./ Mniej więcej dwa i pół tysiąca lat temu tętniło życiem niepodległe grodzisko w Zawadzie Lanckorońskiej. Ale i na południowym brzegu Dunajca istniały wówczas nieobronne osiedla złożone z kilkunastu domostw i zabudowań gospodarczych. Liczne fragmenty pochodzących z tego okresu charakterystycznych naczyń znaleźliśmy nad Wolanką w sąsiedztwie kościoła św. Idziego w Zakliczynie. Zarówno w epoce brązu i początkach epoki żelaza, jak i w okresie wpływów rzymskich, który obejmuje cztery pierwsze wieki naszej ery, życie nadal koncentrowało się w bliskości wody, a ślady osad z tych czasów odkrywamy w większości na krawędzi

trasy nad zalewowej Dunajca. W początkach nowej ery kolejny ośrodek osadniczy powstał na terenie obecnych Lusławic i Wróblowic, gdzie na wyniesionych cyplach licznie występują teraz ślady pradziejowego osadnictwa. Ale i na terenie Zakliczyna mamy ślady dwóch rozległych osiedli, położonych jak wcześniejsze na cyplach nad Wolanką. Dopiero w okresie wczesnego średniowiecza, w czasach powstawania państwa Piastów, osadnictwo na terenie Zakliczyna oddaliło się od brzegu Dunajca. Pozostałości osad z tego czasu zostały odkryte w pobliżu ul. Jagiellońskiej, szczególnie w sąsiedztwie Klasztoru Reformatów. Jedna z czterech odkrytych ostatnio osad wczesnośredniowiecznych dała niewątpliwie początek wsi Goluczyn, rozpoczynającej barwne, historyczne już dzieje Zakliczyna. Łącznie w czasie poszukiwań powierzchniowych odkryliśmy w granicach administracyjnych Zakliczyna ponad 30 stanowisk archeologicznych. W ich liczbie mieści się 18 dużych osad z różnych epok pradziejów, spośród których przynajmniej trzy wymagają pilnego podjęcia badań wykopaliskowych. Widoczne na powierzchni naddunajeckich pól resztki chat dowodzą zaawansowanego i postępującego szybko niszczenia prastarych osiedli. Dziś czas jest naprawdę ostatni, by ratować kruche ślady tutejszych korzeni.

Jerzy Okoński

Majowe Przysłowia:

jak burze w maju częste, to snopki w żniwach gęste.
jak w maju zimno, to w stodole ciemno.

deszcz majowy – czyste złoto, rolniku śpiesz się z robotą

kiedy maj zimny, a w czerwcu pada, gospodarz pełne stodoły posiada

gdy w maj dobry Serwacy, dobry w czerwcu Bonifacy
Św. Zofia ciepło i kłosa rozwija

na Jana Nepomucena wiadomo, jaka zboża cena

Weronika chustę rzuci, wiosna od nas się odwróci

Święty Łuka chleba i mąki szuka

gdy deszcz na św. Urbana – mały profit z winobrania
po Urbanie chwile jakie i lato takie

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie.

Redagują: Redaktor Naczelny – Krzysztof Chmielowski.

Foto: Krzysztof Chmielowski. Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. (014) 665 31 09.

Najszybszy kontakt z redakcją: tel. 0 601 744 690,

e-mail: glosiciel@onet.eu, red.krzysztof@wp.pl

WWW: www.zakliczyn.pl.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic,

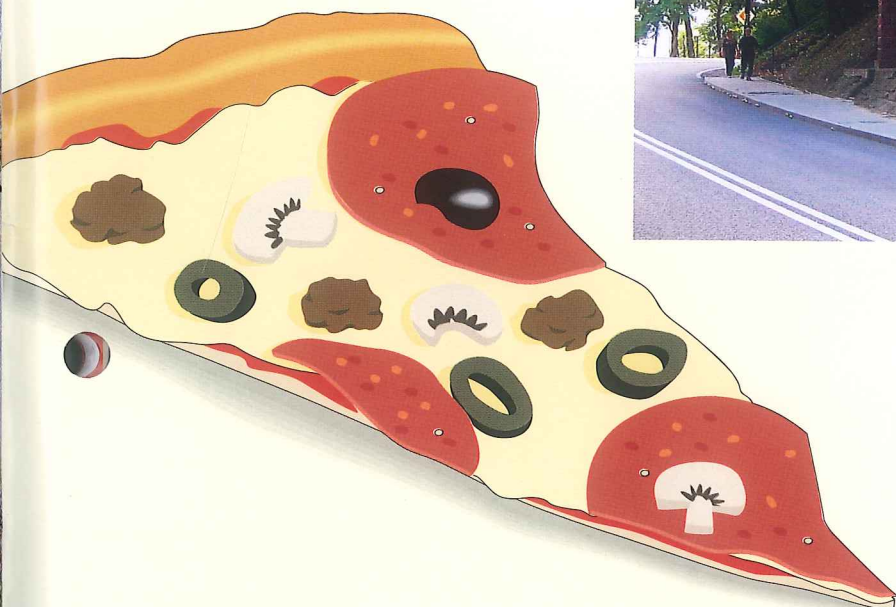
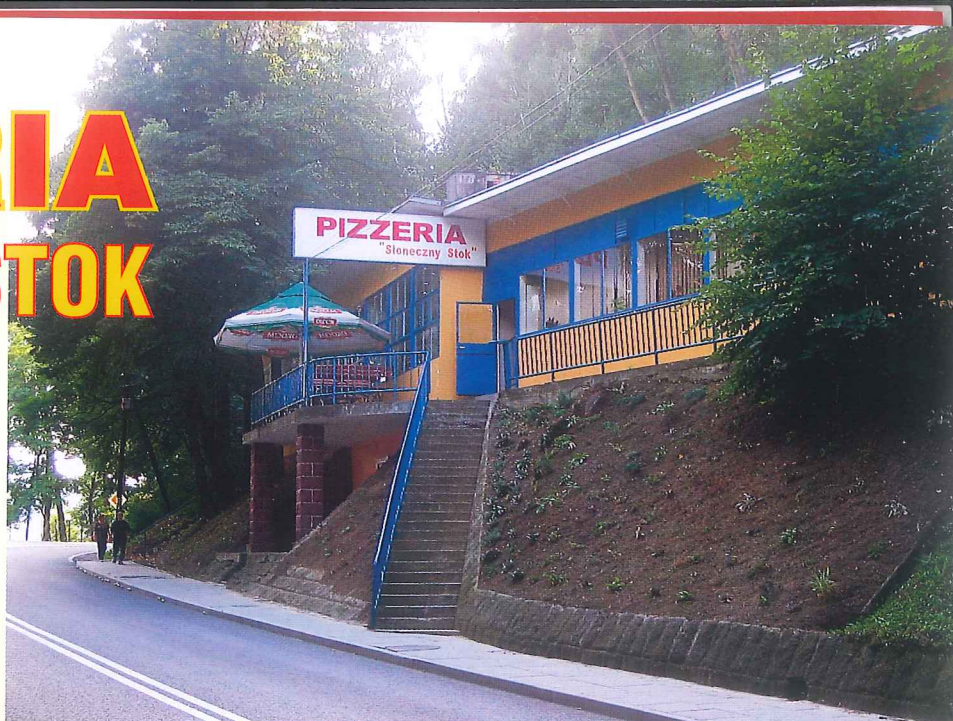
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

PIZZERIA SŁONECZNY STOK

Czechów Zapora



czynna cały rok

ZAPRASZAMY

w godzinach:

pon.-pt. 14.00 do 22.00

sob. 12.00 do 24.00

niedz. 12.00 do 22.00

OLSZAŃSKI

www.olszanski.com

biuro-olszanski.com.pl



Nasz adres:

Roztoka 40
32-831 Olszyny
woj. małopolskie

Zakres usług:

Wulkanizacja na zimno i gorąco

Montaż opon

Komputerowe wyważenie

Wymiana oleju

transport do 25 ton i 120 m²

Posiadamy w sprzedaży:

Opony (osobowe, dostawcze,
ciężarowe, rolnicze)

Felgi stalowe i aluminiowe

Oleje oraz akumulatory



Kontakt telefoniczny:

tel./fax: +48 14 66 53 340

tel. +48 14 66 53 740

tel. +48 14 67 89 627

mobile: +48 697 111 371

OPONY ZIMOWE W PROMOCJI!!!



www.legbud.pl
legbud@legbud.com.pl
tel. 014 67 90 900

bramy - garaże - ogrodzenia

RESTAURACJA „JAGIELLONKA” ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska Tel. 6653481

Organizacja:
WESEŁ, UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH, KONFERENCJI...



„POGÓRZANIN”

WOD - KAN - CO - GAZ

F.P.U.H.
POGÓRZANIN
PŁYTKI

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

MARKUS WOSKIN

MAREK ŁAZARSKI
TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155
33-318 Gródek n/Dunajcem
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140
www.firmamarkus.prv.pl
marek_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:
Borowa 36, 32-842 Paleśnica
tel. 014 6654181
tel./fax 014 6654199

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Zwirownia Janowice: (0603) 206 595

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



SKOK
„Jaworzno”
www.skokjaw.pl

Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia